



W Łucku rozpoczął się Rok Łobodowskiego

У Луцьку розпочався Рік Лободовського

Na Wydziale Filologii i Dziennikarstwa Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego imienia Łesi Ukrainki odbyły się uroczyste obchody 110. rocznicy urodzin Józefa Łobodowskiego.

Spotkanie, które miało miejsce 25 marca, zainaugurowało w Łucku Rok Józefa Łobodowskiego, polskiego pisarza, tłumacza, publicysty, dziennikarza, którego życie i twórczość związane były m.in. z Równem i Łuckiem.

Jako pierwsza głos zabrała prorektor ds. działalności naukowej i innowacji Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego Natalia Pawliha, która podkreśliła aktualność twórczości Łobodowskiego w kontekście współczesnej sytuacji na Ukrainie. Wiktoria Homonec, p.o. kierownika Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Działalności Projektowej Rady Miasta Łuck, zwróciła uwagę na to, że Łuck był małą ojczyzną lub dużą częścią życia wielu ciekawych postaci ukraińskiej i polskiej historii, w tym Józefa Łobodowskiego.

Wicekonsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku Teresa Chruszcz, powiedziała, że Rok Józefa Łobodowskiego jest wspólnym projektem konsulatu i uczelni, którego celem jest promowanie spuścizny tego działacza. Jak powiedziała wicekonsul, Łobodowski «promował ukraińską kulturę w Polsce, tutaj pokazywał również polską kulturę. Robił to na szerokim tle, dlatego że wpisywał to wszystko w kontekst kultury europejskiej».

Teresa Chruszcz przedstawiła zaplanowane na ten rok wydarzenia. Przede wszystkim przypomniała, że do 15 kwietnia przyjmowane są prace do konkursu esejów pt. «Józef Łobodowski i współczesność». Udział w nim mogą wziąć wszyscy chętni (z Regulaminem Konkursu można zapoznać się w poprzednim numerze

Na факультеті філології та журналістики Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки урочисто відзначили 110-ту річницю з дня народження Юзефа Лободовського.

Цим заходом, який пройшов 25 березня, в Луцьку розпочали Рік Юзефа Лободовського – польського письменника, перекладача, публіциста, журналіста, життя і творчість якого пов'язані, зокрема, з Рівним та Луцьком.

Перше слово взяла проректор із наукової роботи та інновацій СНУ імені Лесі Українки Наталія Павліха, яка наголосила на актуальності творчості Лободовського в контексті сучасної ситуації в Україні. Вікторія Гомонець, в. о. керівника управління міжнародного співробітництва та проектної діяльності Луцької міської ради, звернула увагу на те, що Луцьк був якщо не малою батьківщиною, то великою частиною життя багатьох цікавих постатей української та польської історії, серед них і Юзефа Лободовського.

Віце-консул Генерального консульства Республіки Польща в Луцьку Тереза Хрущ сказала, що Рік Юзефа Лободовського – це спільний проект консульства та Східноєвропейського національного університету, який має на меті популяризацію доробку цього діяча. «Він промував українську культуру в Польщі, а на цих землях представляв польську культуру. Усе це вписував у контекст європейської культури», – сказала віце-консул.

Тереза Хрущ ознайомила присутніх із запланованими на цей рік подіями. Передусім вона нагадала, що до 15 квітня триває прийом робіт на конкурс есе на тему «Юзеф Лободовський та сучасність». У ньому можуть взяти участь усі охочі (положення про конкурс читайте в минулому номері «Волинського

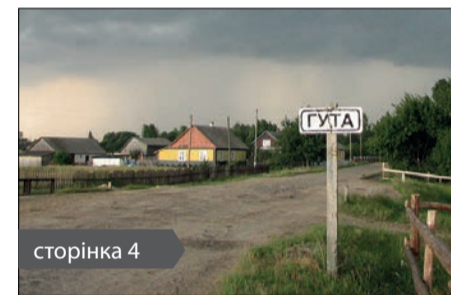
Туристичний потенціал
Луцька представили в Лодзі

W Łodzi zaprezentowano
potencjał turystyczny Łucka



Тут кожен знав,
із якого роду він походить

Tu każdy wiedział,
z jakiego rodu pochodzi



сторінка 4

Склалися пазли
людських доль

Puzzle ludzkich losów
ułożyły się w całość



сторінка 6

Весняне прибирання
у Пшебражі

Wiosenne porządki
w Przebrażu



сторінка 8

«Ми – ніби половинчики»

«My niby połowiczki»



сторінка 10

W Łodzi o potencjale turystycznym Łucka

Możliwości Łucka związane z turystyką przedstawiono na XXV Targach Regiony Turystyczne «Na Styku Kultur», które 22–24 marca odbyły się w Łodzi.

Targi «Na Styku Kultur» to jedno z najważniejszych wydarzeń na rynku turystycznym w Polsce. W ubiegłym tygodniu został na nich zaprezentowany potencjał Łucka, przede wszystkim jako miasta na weekendowe wyjazdy. «Polaków uważamy za jedną z grup docelowych odwiedzających nasze miasto» – powiedziała Kateryna Telipska, szefowa Wydziału Turystyki i Promocji Łucka. Zaznaczyła, że w targach «Na Styku Kultur» Łuck uczestniczył po raz pierwszy, choć inne imprezy turystyczne w Polsce przedstawiciele miasta odwiedzali wielokrotnie.

Ekipa z Łucka rozdawała gościom targów w Łodzi materiały informacyjne w kilku językach, m.in. w polskim i angielskim, przewodniki turystyczne, kalendarz imprez z okazji rocznicy Zjazdu Monarchów Europejskich, informacje o muzeach miasta, ciekawych obiektach, wydarzeniach, hotelach, restauracjach, a także materiały promocyjne firm turystycznych z Łucka, z którymi współpracuje Wydział Turystyki i Promocji, a które organizują wycieczki do Łucka.

«Na targach mieliśmy miejsce w ramach dużego stoiska krajowego, zorganizowanego przez Ministerstwo Rozwoju Gospodarczego i Handlu Ukrainy» – powiedziała Kateryna Telipska. Swoje produkty turystyczne w Łodzi prezentowało 11 obwodów Ukrainy, w tym lwowski, czernihowski, tarnopolski, połtański, odeski, iwanofrankiowski, charkowski i in. «Niektórzy uczestnicy mieli możliwość zabrania ze sobą zespołów muzycznych, które przybliżyły gościom kulturę ich regionów» – dodała szefowa Wydziału Turystyki i Promocji Łucka.

Łuck w Łodzi promowały i odkrywały dla turystów szefowa Działu Rozwoju Turystyki Julia Daciuk i menedżerka ds. turystyki Przedsiębiorstwa Komunalnego «Centrum Informacji Turystycznej i Usług» Anastazja Kłuszyna.

«Na targach można było zauważyć, że Łuck jest w Polsce znany i cieszy się zainteresowaniem» – powiedziała Anastazja Kłuszyna. Odwiedzający targi pytali, jak dojechać do Łucka i zaplanować trasę, aby zwiedzić również okolice miasta.

Według niej, pomimo wielu typowych spotkań podczas imprezy, były również te wyjątkowe: «Na przykład trzeciego dnia targów podeszła do nas starsza kobieta i, kiedy już chcieliśmy jej udzielić informacji o Łucku, powiedziała: «Znam to miasto. Tam się urodziłam. Dawno tam nie byłam. Jak się teraz mieszka w Łucku? Czy nadal jest tam dzielnica Wyszków?» Zaznaczyła, że ucieszyła się, gdy zobaczyła napis «Łuck», a teraz czuje



Natalia DENYSIUK
Fot. Wydział Turystyki i Promocji Miasta
Rady Miasta Łuck

jeszcze większą potrzebę odwiedzenia małej ojczyzny. Ciekawe było też spotkanie z grupą młodych ludzi, którzy podeszli do stoiska ze słowami: «Och, Łuck! Pamiętajcie nas? Jesienią byliśmy w Centrum Informacji Turystycznej!»

Anastazja Kłuszyna zauważyła, że bardzo pozytywną opinią wśród gości targów cieszył się «Łucki alfabet» (publikacja promocyjna, w której pod każdą literą alfabetu przytoczono ciekawe fakty o mieście – red.). Popularne były również pocztówki z obrazem «Zjazd Monarchów Europejskich w Łucku».

У Лодзі про туристичний потенціал Луцька

Туристичний потенціал Луцька представили на XXV туристичній виставці «Na Styku Kultur» («На перехресті культур»), яка відбулася 22–24 березня в Лодзі.

заходів у рамках святкування річниці з'їзду європейських монархів, інформацію про музеї міста, цікаві об'єкти, заходи, готелі, ресторани, а також рекламні дані туристичних компаній Луцька, з якими співпрацює управління туризму та промоції і в яких можна замовити тур до обласного центру Волині.

«Ми брали участь як частинка великого національного стенду, організованого Міністерством економічного розвитку і торгівлі України», – розповіла Катерина Теліпська. Свої туристичні продукти в Лодзі представляли 11 областей України, серед яких – Львівщина, Чернігівщина, Тернопільщина, Полтавщина, Одещина, Івано-Франківщина та інші. «Деякі області мали можливість привезти із собою музичні колективи, які ознайомили відвідувачів із культурою свого регіону», – додала керівниця управління туризму та промоції Луцька.

Луцьк у Лодзі рекламували та відкривали для потенційних туристів керівниця відділу розвитку туризму Юлія Дацюк та менеджерка з туризму КП «Центр туристичної інформації та послуг» Анастасія Клушина.

«Під час виставки можна було помітити, що в Польщі про Луцьк знають і ним цікавляться», – розказала Анастасія. Відвідувачі розпитували, як найзручніше дістатися до Луцька та спланувати маршрут, аби побачити його околиці.

За її словами, попри деякі стандартні зустрічі під час заходу, були й особливі: «Наприклад, на третій день виставки до нас підійшла старша жінка і, як тільки ми хотіли її розповісти про Луцьк, вона сказала: «А я знаю це місто. Я там народилася. І дуже давно там не була. Як зараз живе в Луцьку? Там є район Вишків?» Сказала, що була щаслива бачити напис «Луцьк» і тепер ще більше відчуває потребу відвідати малу батьківщину. Цікавою була зустріч із компанією молоді, яка підійшла і сказала: «О, Луцьк! А ви пам'ятаєте нас? Ми восени до вас заходили в Центр туристичної інформації!»

Чимало позитивних відгуків відвідувачів виставки, як зазначила Анастасія Клушина, отримала «Луцька абетка» (промоційне видання, в якому біля кожної літери алфавіту подано цікаві факти про місто, – ред.), мали популярність теж листівки з картиною «З'їзд європейських монархів у Луцьку».

Виставка «Na styku kultur» – це одна з найважливіших подій на туристичному ринку Польщі. Минулого тижня на ній було представлено потенціал Луцька, в першу чергу як міста на вікенд. «Поляків вважаємо однією із цільових аудиторій, які відвідують наше місто», – сказала Катерина Теліпська, керівниця управління туризму та промоції Луцька. За її словами, Луцьк уперше взяв участь у виставці «Na styku kultur», хоча інші туристичні заходи в Польщі представники міста відвідували неодноразово.

Луцька команда роздавала відвідувачам виставки в Лодзі інформаційну продукцію, видану кількома мовами, зокрема польською та англійською, туристичні путівники, календарі

Natalia DENYSIUK
Фото: Управління туризму та промоції міста
Луцької міської ради

W Zbarażu o współpracy

Współpraca transgraniczna i międzyregionalna, zwiększenie liczby przejść i modernizacja infrastruktury granicznej oraz kontakty międzyludzkie były głównymi tematami omawianymi przez przedstawicieli Polski i Ukrainy w Zbarażu.

Na XV posiedzeniu Polsko-Ukraińskiej Międzyrządowej Rady Koordynacyjnej ds. Współpracy Międzyregionalnej, które odbyło się w dniach 21–22 marca w Zbarażu, poruszono kwestie dwustronnej współpracy transgranicznej i międzyregionalnej, realizacji wspólnych projektów w zakresie otwarcia nowych przejść i poprawy infrastruktury granicznej, a także nawiązywania kontaktów międzyludzkich.

Uczestnicy spotkania omówili w szczególności realizację Programu Współpracy Transgranicznej Polska–Białoruś–Ukraina 2014–2020, a także jego budżet w perspektywie finansowej 2021–2028, otwarcie i przebudowę przejść na granicy ukraińsko-polskiej, ratownictwa i ochrony ludności w sytuacjach zagrożenia, zapobiegania i przeciwdziałania naruszeniom przepisów prawnych przy przekraczaniu granicy państwowej, zwiększenia skuteczności współpracy transgranicznej, przyspieszenia realizacji projektów infrastrukturalnych.

Jak czytamy na stronie internetowej Gabinetu Ministrów Ukrainy, strony skupiły się na wdro-

żeniu podpisanej we wrześniu 2018 r. umowy intencyjnej w sprawie stworzenia nowej makroregionalnej strategii UE rozwoju regionu karpaccy. Omówiono także kwestię rozwoju sieci międzynarodowych połączeń kolejowych.

Spotkaniu przewodniczył pierwszy wiceminister rozwoju regionalnego, budownictwa i usług mieszkaniowych i komunalnych Ukrainy Wiczesław Nehoda. Polskiej delegacji przewodniczyła wiceminister spraw wewnętrznych i administracji RP, przewodnicząca polskiej części Międzyrządowej Rady Koordynacyjnej ds. Współpracy Międzyregionalnej Renata Szczęch. W spotkaniu wzięli udział Konsul Generalny RP w Łucku Wiesław Mazur, przedstawiciele władz obwodu tarnopolskiego i lwowskiego, województwa lubelskiego, podkarpackiego i in.

Posiedzenie Międzyrządowej Rady Koordynacyjnej ds. Współpracy Międzyregionalnej po raz pierwszy odbyło się nie na obszarze przygranicznym. Następne spotkanie zaplanowane jest na 2020 r. w Polsce.

MW

У Збаражжі про співпрацю

Транскордонна й міжрегіональна співпраця, розбудова державного кордону та прикордонної інфраструктури, міжлюдські контакти – це основні теми, які обговорили представники Польщі та України у Збаражжі.

Питання двосторонньої транскордонної й міжрегіональної співпраці, спільних проєктів із розбудови державного кордону та прикордонної інфраструктури, а також розвитку міжлюдських контактів розглянули під час XV засідання українсько-польської Міжурядової координаційної ради з питань міжрегіонального співробітництва, яке відбулося 21–22 березня в Збаражжі.

Присутні обговорили стан реалізації Програми транскордонного співробітництва Польща–Білорусь–Україна 2014–2020 та її бюджет у фінансовій перспективі 2021–2028 рр., питання відкриття та реконструкції пунктів пропуску на українсько-польському кордоні, захисту населення в умовах надзвичайних ситуацій, запобігання та протидії правопорушень під час перетину кордону, підвищення ефективності транскордонної співпраці, пришвидшення реалізації інфраструктурних проєктів.

Як зазначено на сайті Кабінету Міністрів України, сторони зосередили увагу на питаннях реалізації підписаної у вересні 2018 р. карпат-

ської Декларації про наміри щодо створення нової макрорегіональної стратегії ЄС для розвитку карпатського регіону. Обговорили також питання розвитку мережі залізничних сполучень через українсько-польський кордон.

Головував на засіданні перший заступник міністра регіонального розвитку, будівництва та житлово-комунального господарства України В'ячеслав Негода. Польську делегацію очолила заступниця міністра внутрішніх справ і адміністрації РП, голова польської частини Міжурядової координаційної ради з питань міжрегіонального співробітництва Рената Щенх. Участь у нараді взяли Генеральний консул РП у Луцьку Веслав Мазур, представники органів влади Тернопільської та Львівської областей, Люблінського та Підкарпатського воєводства та ін.

Засідання Міжурядової координаційної ради з питань міжрегіонального співробітництва вперше відбувалося на неприкордонній території. Наступна зустріч пройде у 2020 р. в Польщі.

BM

Polska udzieli kredytu na remont drogi do przejścia w Uściługu

Під'їзд до ПП «Устилуг» відремонтують за кредитні кошти від Польщі

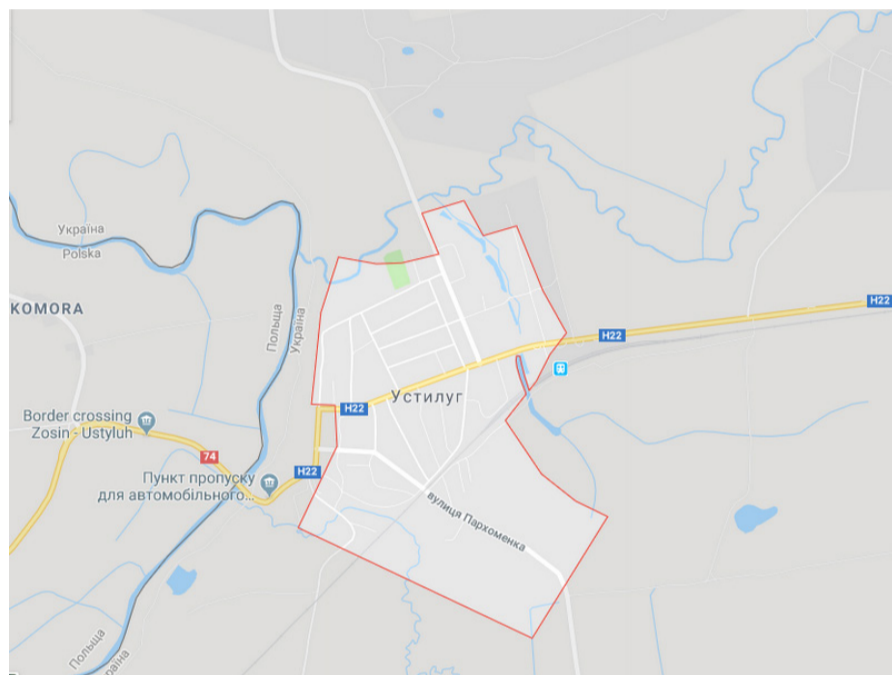
W Warszawie odbyły się dwustronne ukraińsko-polskie negocjacje na temat udzielenia Ukrainie kredytu na rozbudowę przygranicznej infrastruktury drogowej i modernizację przejść na ukraińsko-polskiej granicy.

У Варшаві відбулися двосторонні українсько-польські переговори щодо надання Україні кредиту для розбудови прикордонної дорожньої інфраструктури та облаштування пунктів пропуску на українсько-польському кордоні.

Jak podaje Oddział Polityki Informacyjnej Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej, ukraińska delegacja, w składzie której znaleźli się m.in. przedstawiciele Służby Dróg Samochodowych w Obwodzie Wołyńskim, w dniach 18–19 marca złożyła wizytę w Warszawie. Dwustronne negocjacje odbywały się w ramach realizacji umowy o pomocy wiązanej między Ukrainą a Polską, podpisanej we wrześniu 2015 r.

Szef Służby Dróg Samochodowych w Obwodzie Wołyńskim Anatolij Pospolitał zaznaczył, że umowa o rozbudowie przygranicznej infrastruktury drogowej i modernizacji przejść na ukraińsko-polskiej granicy przewiduje kapitalny remont 13-kilometrowego odcinka drogi H-22 Uściług–Łuck–Równe wiodącego do przejścia w Uściługu. Obwód wołyński otrzyma na to 4,8 mln euro z kredytu, którego Ukrainie udzieliła Polska.

W wyniku przetargu prace remontowe będzie wykonywała firma DROG-BUD Sp. z o. o., która opracuje również dokumentację projektową. Planuje się, że remont 13-kilometrowego odcinka zostanie zakończony jeszcze w tym roku.



Pieniądze z kredytu na remont dróg wiodących do ukraińsko-polskiej granicy otrzymają również obwód zakarpacki od Węgier i lwowski – od Polski.

MW

Як повідомив відділ інформаційної політики Волинської облдержадміністрації, українська делегація у складі, зокрема, представників Служби автомобільних доріг у Волинській об-

ласті перебувала з офіційним візитом у Варшаві 18–19 березня. Двосторонні українсько-польські переговори відбулися в рамках реалізації договору між Україною та Польщею, підписаного у вересні 2015 р.

Керівник Служби автомобільних доріг у Волинській області Анатолій Пospolitał розповів, що підписана угода щодо розбудови прикордонної дорожньої інфраструктури та облаштування пунктів пропуску на українсько-польському кордоні передбачає проведення капітального ремонту автомобільної дороги державного значення H-22 Устилуг–Луцьк–Рівне на перших 13 км шляху – на під'їзді до пункту пропуску «Устилуг». Передбачено, що на ці роботи Волинська область отримає 4,8 млн євро кредиту.

Окрім того, відомо, що за результатами відкритих торгів ремонт здійснюватиме польське підприємство DROG-BUD Sp. z o. o., яке й розробить проекту документацію. Всі роботи планують завершити до кінця цього року.

Відзначимо, що такі ж кредити на різні суми теж отримають Закарпатська та Львівська області від Угорщини та Польщі відповідно.

BM

Фінал крајової олімпіади з мови польської в Рівному

Фінал всеукраїнської олімпіади з польської мови в Рівному

18–20 marca w Rówieńskim Liceum Naukowym odbył się ostatni etap Ogólnoukraińskiej Olimpiady Literatury i Języka Polskiego. Na finał do Równego z różnych obwodów przybyło 37 uczniów w 13 zespołach.

Institut Modernizacji Treści Oświaty poinformował, że w tym roku w olimpiadzie wzięli udział uczniowie starszych klas z 12 obwodów: winnickiego, wołyńskiego, dnipropełrowskiego, żytomirskiego, iwanofrankiwskiego, kijowskiego, kirowohradzkiego, lwowskiego, odeskiego, rówieńskiego, chmielnickiego, czerniowieckiego oraz z Kijowa. W Równem towarzyszyli im nauczyciele.

I miejsce w olimpiadzie zdobył uczeń 11. klasy Rówieńskiej Szkoły Specjalistycznej I–III stopnia Nr 15 Dmytro Boryszkewycz, II miejsce – uczennica 10. klasy Kałuskiego Liceum Nr 2 Rady Miasta Kałusz obwodu iwanofrankiwskiego Ołesia Pasieka, III miejsce – uczennica

9. klasy Średniej Szkoły Ogólnokształcącej Nr 10 imienia Świętej Marii Magdaleny we Lwowie Ołena Kurnyćka.

Kierownik Referatu ds. Współpracy Naukowo-Oświatowej Ambasady RP w Kijowie Emilia Jasiuk, konsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku Teresa Chruszcz oraz przedstawiciele Filii Drohobyckiej Państwowego Ośrodka Naukowego «Institut Modernizacji Treści Oświatowych» wręczyli prezenty wszystkim uczestnikom olimpiady.

W kolejnym roku etap końcowy olimpiady odbędzie się w obwodzie iwanofrankiwskim.

MW

18–20 березня в Рівненському науковому ліцеї проходив заключний етап Всеукраїнської олімпіади з польської мови та літератури. На фінал до Рівного з різних областей з'їхалися 37 учнів у складі 13 команд.

Як повідомив Інститут модернізації змісту освіти, цього року в олімпіаді взяли участь старшокласники з Вінницької, Волинської, Дніпропетровської, Житомирської, Івано-Франківської, Київської, Кіровоградської, Львівської, Одеської, Рівненської, Хмельницької, Чернівецької областей та міста Києва. До Рівного учні прибули разом із своїми наставниками.

Переможцями змагань стали: I місце – учень 11 класу Рівненської спеціалізованої школи I–III ступенів № 15 Дмитро Боришкевич, II місце – учениця 10 класу Каłуського ліцею № 2 Каłуської міської ради Івано-Франківської області Олесья Пасека, III місце –

учениця 9 класу середньої загальноосвітньої школи № 10 імені Святої Марії Магдалени у Львові Олена Курницька.

Усі учасники олімпіади одержали подарунки від референта з питань науково-освітньої співпраці Посольства Республіки Польща в Україні Емілії Ясюк, консула Генерального консульства Республіки Польща в місті Луцьку Терези Хрущ та спілки учителів-полоністів Дрогобицької філії ДНУ «Інститут модернізації змісту освіти».

Наступного року заключний етап змагань відбудеться на Івано-Франківщині.

BM

Інформація волинська Волинська інформація

W Łucku uczczono pamięć Ukraińców, którzy zginęli na terenach Chełmszczyzny w latach 1943–1944.

У Луцьку вшанували пам'ять українців, загиблих на території історичної Холмщини у 1943–1944 рр.

Na mocy decyzji sądowej Brama Łucka we wsi Zaliszcze rejonu kiwerekiego należąca do miejskich fortyfikacji XVII wieku, w której do niedawna działał sklep spożywczy, zostanie przekazana Państwowemu Rezerwatowi Historycznemu.

Za рішенням суду Луцьку браму міських укріплень XVII ст. у Залісочому Ківерцівського району, яку використовували в комерційних цілях, повернуть Державному історико-культурному заповіднику.

Na Wołyniu monterzy instalacji elektrycznych mocują bezpieczne gniazda dla bocianów.

Електромонтери облаштовують безпечні гнізда для лелек на Волині.

W Łucku ogłoszono przetarg na administratora, który opracuje system karty biletu elektronicznego dla komunikacji miejskiej.

У Луцьку оголосили конкурс на оператора електронних систем, який розробить систему валідації та е-карток для громадського транспорту.

Na Wołyniu odnotowuje się liczne przypadki pożarów traw.

Na Wołynie masowo фіксують випадки загорання сухої трави.

Pracownicy służb komunalnych Łucka narzekają, że mieszkańcy miasta nierzetelnie segregują odpady.

Комунальники Луцька нарікають, що містяни недобросовісно сортують сміття.

Osadnictwo polskie w okolicach Huty Stepańskiej na Wołyniu

Польське осадництво в околицях Гути Степанської на Волині

Rozmowa z Mirosławem, synem Marcela Lipińskiego, ostatniego przedwojennego sołtysa Huty Stepańskiej, przebiegała jak wszystkie inne. Odpowiadał w rozmowach telefonicznych na zadawane mu pytania. Tak doszliśmy do tematu młyna Niemca Szymtke i jego 300-kilowej świni, chowanej na otrębach z młyna. Nic nie zapowiadało nagłej zmiany, która przerwała rozmowę.

Zatelefonowałem do Mirosława, a on mi mówi: «Panie, już więcej nie będę z Panem rozmawiał. Śnił mi się Szymtke (według innych źródeł Schmytke) w mundurze gestapowca i z pistoletem w ręku, jak stoi nad moim łóżkiem i mówi – «Co ty o moich świniami ludziom opowiadasz?». Od tego czasu rozpocząłem więc spisywanie zebranych historii. Jest ich już tak wiele, że jednego życia będzie za mało, żeby je opracować.

Jako pierwszą historię proponuję Państwu opowieść o początkach osadnictwa polskiego w okolicach Huty Stepańskiej na Wołyniu (obecnie wieś Huta w rejonie kostopolskim w obwodzie rówieńskim na Ukrainie).

Wołynianie, jak pisał w 1113 r. Nestor, tworzyli odrębne państwo. Świadczy o tym np. pradawny gród usytuowany nad brzegiem Horynia k. Sołowiowej Góry. W 981 r. wielki książę kijowski zabierając Wołyń Lachom przyłączył go do Rusi Kijowskiej. Potem w XIII wieku region ten stopniowo przechodził po części w ręce litewskie i polskie. Król polski Władysław Jagiełło nadał Wołyń księciu Witoldowi (1387–1430), ten, korzystając ze sprzyjających warunków geopolitycznych, przyczynił się do rozkwitu tej ziemi. Ukoronowaniem znaczenia Wołynia był Zjazd Monarchów w 1429 r.

Za panowania Witolda na Wołyń zaczęli przybywać osadnicy z Korony (Polski) i Niemiec, pojawili się też Żydzi, Ormianie, Karaimi. Wtedy przybyli również Wołosi pochodzący z pogranicza grecko-macedońskiego, lud wcześniej chwilowo osiadły koło Sokala i Strija. Z ustnych przekazów, podawanych przez wieki z dziada pradziada, wynika, że Wołosi zasymilowali się w jeden naród z Polakami, wierni służyli Rzeczpospolitej. Hucianie w większości to właśnie potomkowie tych zasymilowanych przybyszów. Osadnicy zagospodarowywali ziemię i pierwotne puszcze, tylko nieliczne futury istniały tu wcześniej.

Z tamtych czasów współcześni (żyjący w okresie międzywojennym) zastali złożone stosunki współużytkowania i serwituty. Były one wynikiem tzw. reformy włócznej, którą po Unii Lubelskiej (1569) przeprowadził król Zygmunt August. Dała ona impuls do późniejszej kolonizacji nowych obszarów. Za jej sprawą dokonano pomiarów, wydzielano gospodarstwa, ustalono daniny i opłaty. Powstawało nowe tzw. osadnictwo puszczańskie, z tamtego też okresu pochodzą

pierwsze wzmianki o Hucie Stepańskiej. Historia Wołynia była burzliwa, najazdy tatarskie i wojna kozacka (1648–1657) spustoszyły tę krainę. W 1793 r. nasza Huciańska ziemia znalazła się w zaborze rosyjskim. Powstania listopadowe (1830) i styczniowe (1863) spowodowały represje carskie, zsyłki, konfiskatę majątków, kasację zakonów, likwidację szkół polskich, rusyfikację itp.

Car zakazał sprzedaży ziemi Polakom i katolikom w ramach represji i rusyfikacji. Wtedy przybyli koloniści z Niemiec i Czech nabywając ziemię za bezcen. Prawosławni nie mieli za co kupić ziemi: dopiero niedawno zniesiono pańszczyznę i żyli w nędzy. W tym czasie puszcze stepańskie nabył i wytrzebił polski przedsiębiorca Jan Bloch, dla szybkiej wywózki drewna budując kolej wąskotorową. W rosyjskie ręce przechodziła, poddana konfiskacie, ziemia hrabiów Worcellów ze Stepania. Tak pułkownik carski Teleszew otrzymał ziemię pomiędzy Stepaniem, Hutą Stepańską, a Mydzkiem, aż pod Stydyń, gdzie gospodarzył Polak hrabia Jezierski. Tenże pułkownik, będąc attache wojskowym w Brukseli, zadłużył się w Banku Państwowym w Hainaut, a nie mogąc spłacić długów w zamian przekazał ziemię swojemu poręczycielowi Alfredowi de Pourbaix.

Ostatecznie ziemia przeszła na Kamila de Pourbaix w 1889 r. i wtedy przybył on z Belgii na Wołyń. Uczciwie nabywając ziemię i lasy trafił w sąsiedztwo Huty Stepańskiej, gdzie uwikłany został w konflikty, których nigdy nie zakończono. Chodziło o prawa własności. Zgodnie z ukazem carskim Polak nie miał prawa posiadać aktu własności ziemi, na której od wieków gospodarzył. Nie było wiadomo, gdzie zaczyna się ziemia i las Pourbaixa, a gdzie kończą się ziemię i lasy «urodzonych» (wpis w akta kościelne stwierdzający pochodzenie szlacheckie) Hucian.

W celu zabezpieczenia się przed atakiem niemieckim, Wołyń w planach wojennych Rosji miał pozostać zacofany. Nie budowano dróg, mostów, nie meliorowano bagien, puszcze pierwotne były dla wojska nie do przebycia. W podobnym stanie celowego zacofania pozostawało też życie ludności, a z nim szkolnictwo, kultura i lecznictwo. Bieda i powszechna nędza spowijała, jak bagien na mgła, cały Wołyń i Polesie.

I wojna światowa, rewolucja bolszewicka i wojna z nią były zwiastunami odrodzenia Pol-

rozmoż z Mirosławem, synem Marcelia Lipińskiego, ostatniego przedwojennego sołtysa Huty Stepańskiej, przebiegała jak wszystkie inne. Odpowiadał w rozmowach telefonicznych na zadawane mu pytania. Tak doszliśmy do tematu młyna Niemca Szymtke i jego 300-kilowej świni, chowanej na otrębach z młyna. Nic nie zapowiadało nagłej zmiany, która przerwała rozmowę.

Я зателефонував до Мирослава, а він мені сказав: «Знаєте, я вже не буду з Вами більше розмовляти. Снівся мені Шмитке в гестапівському мундирі і з пістолетом у руці. Стоїть він над моїм ліжком і говорить: «Ти що про моїх свиней людям розкажеш?» Із того часу я почав записувати зібрані історії. Їх назбиралося вже стільки, що одного життя буде замало, аби весь цей матеріал опрацювати.

Першою запропоную Читачам розповідь про початки польського осадництва в околицях Гути Степанської на Волині (нині село Гута в Костопільському районі Рівненської області).

Воляняни, як писав у 1113 р. літописець Нестор, мали суверенну державу. Свідчить про це древнє городище, розташоване на березі Горині біля Соловйової гори. В 981 р. великий князь київський відібрав у ляхів Волинь і приєднав її до Київської Русі. Потім у XIII ст. цей регіон поступово, по частинах, переходив у литовські та польські руки. Польський король Владислав Ягайло надав Волинь князю Вітольду (1387–1430 рр.), який, скориставшись сприятливими геополітичними умовами, привів цю землю до розквіту. Вінцем визнання Волині став з'їзд монархів у 1429 р.

За панування Вітольда на Волинь почали прибувати осадники з Корони (Польщі) та Німеччини, почали тут селитися євреї, вірмени, караїми. Тоді ж прибули волохи – народ, який походив із грецько-македонського прикордоння, що раніше ненадовго осів біля Сокала та Стрия. Усні перекази, які передавалися з діда-прадіда, свідчать про те, що волохи асимілювалися в один народ із поляками та вірно служили Речі Посполитій. Гутяни у своїй більшості є потомками саме цих асимілюваних прибульців. Осадники загосподарювали землю й первозданні пущі, адже тут раніше існували тільки нечисленні хутори.

Із тих часів сучасники (тобто ті, хто жив у міжвоєнні часи) застали вже сформовані відносини спільного користування та сервітуту. Вони були результатом так званої волочної реформи, яку після Люблінської унії (1569 р.) запровадив король Сигізмунд Август. Вона дала поштовх для подальшої колонізації нових територій. У рамках реформи були проведені землемірні роботи, виділені господарства, встановлені податі та виплати. Так виникло пуцанське осадництво.

Із цього періоду походять перші згадки про Гуту Степанську. Історія Волині була бурхливою, татарські набіги і козацька війна (1648–1657 рр.) спустошили цей край. У 1793 р. гутянська земля опинилася під російським пануванням. Листопадове (1830 р.) і Січневе (1863 р.) повстання викликали царські репресії, заслання, конфіскації маєтків, закриття монастирів, ліквідацію польських шкіл, русифікацію і т. ін.

Цар у рамках репресій і русифікації заборонив продавати землю полякам і католикам. Тоді прибули колоністи з Німеччини і Чехії, які скуповували землю за безцінь. Православні не мали за що придбати землю, адже тільки нещодавно скасували панщину й вони жили у злиднях. У цей час степаńські ліси купив і вирубував польський підприємець Ян Блюх, збудувавши для оперативного вивезення деревини вузькоколейку. У російські руки перейшла конфіскована земля графів Ворцелів зі Степані. Так, полковник Телешев отримав землю між Степанню, Гутю Степанською та Мидськом аж до Стидина, де господарював поляк, граф Єзерський. Цей же полковник, коли був військовим аташе у Брюсселі, став боржником Бельгійського державного банку в Ено, і не маючи змоги сплатити борги, взамін передав землю своєму поручителю Альфреду де Пурбе.

У 1889 р. земля перейшла у власність Каміля де Пурбе, який прибув із Бельгії на Волинь. Він чесно скуповував землі й ліси, і згодом його паї опинилися в сусідстві з Гутю Степанською. Тут він став заручником конфлікту, які так і не закінчилися. Мова йшла про право власності. Відповідно до царського указу, поляк не мав права володіти актом на землю, на якій він із непам'ятних часів господарював. Невідомо було, де починається земля і ліс де Пурбе, а де закінчуються землі й ліси «родовитих» (йдеться про записи в костельних документах, які підтверджували шляхетське походження) гутян.

Щоби убезпечити себе від нападу німців, Росія у своїх воєнних планах бачила Волинь відсталою. Тут не будували доріг, мостів, не проводили меліорацію боліт, первозданні пущі були для війська непрохідними. У такому ж стані навмисної відсталості залишалося й життя населення, а разом із ним шкільництво, культура й медицина. Бідність і повсюдні злидні оповивали, як болотні опари, всю Волинь і Полісся.



ski. We wrześniu 1920 r. polska władza wróciła na Wołyń. Państwo Polskie, biedne i zrujnowane, musiało zaczynać wszystko od podstaw. Rządy objęły w zdecydowanej większości Polacy pochodzący z zaborów austriackiego i pruskiego, co nie było bez znaczenia dla zacofanego Wołynia. Brak było tu kadry i wykształconych obywateli. Przybyli więc z «Centrali» (określenie powszechnie używane wobec przybyszów z Poznania, Łodzi, Krakowa, Kielc, Warszawy) nauczyciele, urzędnicy, policjanci, leśnicy, kolejarze, osadnicy wojskowi itp., którzy wnosząc inną, niż zastaną na Wołyniu, kulturę dominowali nad rodowymi mieszkańcami. Nie przez to dominowali, że byli mądrzejsi, a przez to, że my nie mieliśmy możliwości się kształcić i bliższa nam był kultura ruska, niż pruska. Lata po II wojnie światowej doskonale to potwierdzają. Ta biedna, nieurodzajna Huciańska ziemia wydała wielki plon – wykształconych ludzi.

Czasy zaborów nie zniszczyły polskości Hucian, przetrwała dzięki wierze katolickiej i szlachectwu, które było pielęgnowane z wielką pieczołowitością. Tu każdy wiedział, z jakiego rodu pochodzi i gdzie są jego korzenie. Hucianie nie znali jarzma pańszczyzny, żyli różnie, biednie i bogato, ale zawsze pracowali na swoim, nie na pańskim. Nigdy żaden «pan» nie dominował nad Hucianami. Tak pozostało do końca.

Inaczej było z ludem ukraińskim, wtedy nazywanym ruskim. Sąsiedzi Ukraińcy, ciemiężeni ze wszystkich stron, nie widzieli dla siebie żadnej różnicy, kiedy odradzała się Polska. W ich odczuciu zmienił się tylko pan i nazwa, a «czarny los» dalej pozostał ten sam. Teraz Polska nie pozwalała kupować ziemi Ukraińcom, kazała płacić wysokie podatki, zabraniała wstępu do lasu, na domiar tego sprowadzała jeszcze kolonistów. Obsadzała prawie wszystkie stanowiska Polakami, spychając na margines żywioł ukraiński. Sekwestrator i policjant był częstym gościem w obejściu Ukraińca. Informacje o Wielkim Głodzie na Ukrainie radzieckiej były uważane za polską propagandę. Lud we wsiach ukraińskich nie widział różnicy w «okupacji» polskiej

i radzieckiej. Polacy i Ukraińcy stawali się coraz bardziej obcy wobec siebie. Jeszcze tylko starzy ludzie podtrzymywali wiekowe tradycje przyjaźnego współżycia.

Nienawiść wdzieriała się w serca Ukraińców, jak Horyń na wiosnę wdierał się na łąki: wystarczyło tylko trochę słońca, a wszystko dookoła zalał. Podobnie było z przyjściem w 1942 r. agitatorów banderowskich z Galicji: po Wołyniu rozlał się wówczas nacjonalizm. Nam, Hucianom, przyszło w nim utonąć. Do dziś jest to dla ostatnich jeszcze żyjących Hucian nie do zrozumienia, jak do tego doszło. Żyliśmy przecież w zgodzie z Ukraińcami, dzieląc ten sam los. Zmuszeni, stanęliśmy do śmiertelnej walki, nasze męstwo nie poszło na marne. Uratowanych zostało kilka tysięcy Polaków, a pamięć o naszej walce wyryta jest na tablicy Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Korzystając z gościnności «Monitora Wołyńskiego» przedstawię wrywkowo i w wielkim skrócie niektóre opowieści. Rozpocznę od czasów dawnych, żeby przybliżyć Tobie, Czytelniku, nieznaną sprawę i zapomniane nazwiska. Niech pamięć o parafii Huta Stepańska tli się, jak światło gromniczy, i przypomina, że kiedyś my, Polacy, tam żyliśmy. Wspomnijcie o nas, sąsiedzi Ukraińcy, wspomnij o nas, Polako.

Tekst i zdjęcia: Janusz HOROSZKIEWICZ,
wnuk Ludwika z Omelanki

P. S.: Używając nazwy Huta Stepańska mam na myśli także okoliczne wsie przylegające do niej, a razem będące częścią przedwojennej parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa z 1922 r. Nazwy miejscowości zmieniane przez wieki będą podawać takie jak były w 1939 r.

Na zdjęciach: 1. Tablice na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Po prawej wymieniona Huta Stepańska. 2. Przedwojenni mieszkańcy Huty Stepańskiej. W tle kościół. Zdjęcie udostępnił Marek Perłowski, wnuk organisty Juziuka. 3. Wjazd do Huty. 4. Koło domu Sawickiego. Zdjęcie udostępnił Marek Perłowski. 5. Dom Kultury w Hucie Stepańskiej. Przed wojną stał tam dom Stanisława Piotrowskiego, ojca generała Czesława Piotrowskiego.

Перша світова війна, більшовицька революція і війна з більшовиками були провісниками відродження Польщі. У вересні 1920 р. польська влада повернулася на Волинь. Польська держава, бідна і зруйнована, була змушена починати все від основ. Управління опинилося в руках переважної більшості поляків, які походили із земель, що були під Австрією та Пруссією, і це не могло не відбитися на відсталій Волині. Тут не вистачало кадрів і освічених громадян. Тож прибульці із «Централі» (так повсюдно називали прибульців із Познані, Лодзі, Кракова, Кельце, Варшави), вчителі, урядовці, поліціанти, лісники, залізничники, військові осадники і т. д., які принесли іншу культуру, відмінну від тієї, котру вони застали на Волині, домінували над корінними жителями. Домінували не тому, що були розумніші, а тому, що ми не мали можливості отримати освіту і ближчою нам була культура руська, ніж пруська. Роки після Другої світової війни це чудово підтвердили. Ця бідна, неврожайна гутянська земля принесла щедрий урожай – освічених людей.

Часи окупації не знищили польськості гутян, вона збереглася завдяки католицькій вірі та шляхетському походженню, яке плекалося з великою дбайливістю. Тут кожен знав, із якого роду він походить і де його корені. Гутяни не знали ярма панщини, жили по-всякому, бідно й заможнo, але завжди трудилися на своєму, а не на панському. Ніколи жоден пан не володарював над гутянами. Так залишилося до кінця.

Інакше було з українським народом, який тоді називали руським. Сусіди українці, яких утискали з усіх сторін, не бачили для себе жодної різниці, коли відроджувалася Польща. У їхньому сприйнятті змінився тільки пан і назва, а «чорна доля» й далі залишалася такою ж. Тепер Польща не дозволяла купувати землю українцям, наказувала платити високі податки, забороняла заходити до лісу, а на додаток ще й оселяла колоністів. Майже всі посади віддавала полякам, витісняючи на обочину український елемент. Секвестратор і поліціант – ось хто був частим гостем на обійсті українця. Ін-

формацію про Голодомор у радянській Україні вони вважали польською пропагандою. Люд в українських селах не бачив різниці між польською та радянською «окупацією». Поляки й українці ставали все більш чужими одні одним. Лише люди старшого віку ще підтримували древні традиції дружнього життя.

Ненависть вривалася в серця українців, як Горинь навесні вривалася на луки: достатньо було лише трохи сонця – і заливала все довкола. Так само було, коли в 1942 р. із Галичини прийшли бандерівські агітатори – Волиню враз розлився націоналізм. Нам, гутянам, судилося в ньому потонути. І до сьогодні не збагнути останнім живим гутянам, як це могло статися. Адже ми жили в згоді з українцями, поділяли з ними одну долю. Змушені обставинами, ми стали на смертельний герць, і наша мужність не була даремною. Кільком тисячам поляків тоді вдалося врятуватися, а пам'ять про нашу боротьбу увіковчена на Могилі невідомого солдата у Варшаві.

Користуючись гостинністю «Волинського монітора», хочу коротко представити деякі історії. Почну від древніх часів, аби наблизити Читачам невідомі події та забуті імена. Нехай пам'ять про Гуту Степанську жевріє, як вогник свічки, і нагадує, що ми, поляки, колись там жили. Згадайте про нас, сусіди-українці. Згадайте про нас, Польще.

Текст і фото: Януш ГОРОШКЕВИЧ,
онук Людвіка з Омелянки

P. S.: Вживаючи назву «Гута Степанська», маю на увазі також навколишні села, що до неї прилягають і були частиною довоєнної парафії Пресвятого Серця Господа Ісуса, створеної в 1922 р. Назви місцевостей, які упродовж віків мінялися, буду наводити так, як вони звучали до 1939 р.

На фото: 1. Меморіальні таблиці на Могилі невідомого солдата у Варшаві. Справа – згадана Гута Степанська. 2. Довоєнні мешканці Гуті Степанської. На задньому плані – костел. Фото надав Marek Perłowski. 3. В'їзд до Гуті. 4. Біля дому Савіцького в Гуті. Фото надав Marek Perłowski, внук органіста Юзіюка. 5. Будинок культури в Гуті. Перед війною там стояв дім Станіслава Пьотровського, батька генерала Чеслава Пьотровського.



3



4



5

Ocaleni od zapomnienia: Stanisław Cała

Повернуті із забуття: Станіслав Цала

«Puzzle się układają...» – pomyślałam, gdy opracowując kolejny szkic biograficzny otworzyłam ankietę aresztowanego Stanisława Cały.

Stanisław Cała urodził się w 1906 r. we wsi Misie na Lubelszczyźnie w wielodzietnej rodzinie Franciszka (ur. w 1870 r.) i Magdaleny (ur. w 1871 r.) Całów. Stanisław miał brata Franciszka (ur. w 1902 r.), siostry Marię (ur. w 1894 r., po ślubie Huskowa) i Honoratę (rok urodzenia nie jest znany, po ślubie Kubalska). Franciszek Cała w przededniu II wojny światowej pracował jako kolejarz na stacji Łuków.

W wieku siedmiu lat Stanisław zaczął uczęszczać do szkoły podstawowej w mieście Jena-kijewie (wówczas Imperium Rosyjskie, obecnie obwód doniecki na Ukrainie). Nie wiemy, kiedy i z jakich powodów rodzina Całów przeniosła się do Rosji. W 1917 r. chłopiec dostał się do gimnazjum w Mariupolu. W następnym roku przeprowadził się do Polski, zamieszkał w Brzozowicy (województwo lubelskie, w aktach sprawy nie uściślono, o jaką Brzozowicę chodzi – Dużą czy Małą), a w 1920 r. poszedł do szkoły przygotowawczej w Trzebiezowie na Lubelszczyźnie, w której uczyli się przysli seminarzyści. W latach 1922–1928 Stanisław był uczniem Państwowego Gimnazjum Nauczycielskiego w Ursynowie pod Warszawą.

W 1928 r. młody nauczyciel został powołany do wojska. Skierowano go najpierw do szkoły podchorążych na jedenastomiesięczny kurs. Przez następne cztery miesiące w stopniu podoficera służył w 25 Pułku Piechoty w Piotrkowie Trybunalskim. Po demobilizacji we wrześniu 1929 r., dostał się na Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie, którą ukończył w 1931 r.

Pierwszym miejscem pracy nauczycielskiej Stanisława Cały było gimnazjum we Włodzimierzu Wołyńskim. W 1935 r. przeprowadził się do Zdobunowa, gdzie pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego jednocześnie w kilku szkołach.

30 sierpnia 1939 r. Stanisław Cała jako oficer rezerwy został zmobilizowany do 98 Pułku Piechoty. Armia Czerwona pokonała tę jednostkę 22 września pod Lwowem. Stanisław nie trafił do niewoli radzieckiej, ponieważ jako mieszkaniec wschodnich województw Polski został skierowany do domu.

W Zdobunowie bohater niniejszego szkicu mieszkał razem z żoną Waclawą (c. Antoniego, ur. w 1911 r.) przy ulicy 1 Maja 28. Niejasna dla nas pozostaje sytuacja z dzieckiem. Jak wynika z ankiety założonej Stanisławowi przez NKWD, w chwili jego aresztowania ich córka właśnie skończyła jeden miesiąc, natomiast w protokole z pierwszego przesłuchania w dniu 2 stycznia 1940 r. w informacji o składzie rodziny wpisano: «Żonaty, dzieci nie mam».

O Waclawie Całowej dowiedziałam się jeszcze w 2008 r., w trakcie opracowania ankiet polskich obywateli, które obecnie są przechowywane w Instytucie Hoovera (USA). W dokumencie wypełnionym przez Waclawę Całową, fragmenty którego cztery lata temu zostały opublikowane w «Monitorze Wołyńskim», wspomniano o jej mężu aresztowanym przez NKWD. Zaczęłam wówczas natychmiast szukać akt NKWD dotyczących Waclawa Całowa. Nie znalazłam ich, ponieważ nie wzięłam pod uwagę faktu, iż nazwiska żeńskie w ówczesnej polszczyźnie często posiadały przyrostek -owa (żona Całowa, a mąż Cała). Dopiero teraz puzzle losów ludzi rozłączonych przez wojnę ułożyły się w całość.

9 grudnia 1939 r. Stanisław Cała został aresztowany przez Zdobunowski Powiatowy Oddział NKWD.

Śledczy NKWD w czasie przesłuchań często interesowali się polityczną przynależnością więźniów i wpisywali w protokołach własne interpretacje odnoszące się do sił politycznych w międzywojennej Polsce. Min. śledczy Klimow w czasie przesłuchania 21 marca 1940 r. pytał, czy Stanisław Cała był «członkiem faszystowskiej organizacji nazistowskiej OZN». Po otrzymaniu negatywnej odpowiedzi nalegał, aby więźnię przyznał się do swojej działalności w tej organizacji.

Stanisław został oskarżony o współpracę z wywiadem polskim. Według śledczego, nauczyciel



«jeździł po powiecie zdobunowskim w celu gromadzenia informacji wywiadowczych», ponieważ wcześniej służył w Korpusie Ochrony Pogranicza i był oficerem rezerwy. Więźnię natomiast przekonywał, że jego wyjazdy miały wyłącznie charakter zawodowy. Jako przedstawiciel Zdobunowskiego Powiatowego Komitetu Wychowania Fizycznego Stanisław Cała dbał o należyte wychowanie fizyczne uczniów i młodzieży przynależących do różnych pozarządowych organizacji sportowych, co wiązało się z licznymi wyjazdami służbowymi.

W czasie śledztwa odkryto, że Stanisław Cała był prezesem (według niego czasowym) Związku Rezerwistów w powiecie zdobunowskim. Razem z nim do zarządu organizacji należeli Józef Peruński, Jan Chudzik, Stanisław Makowski i Jerzy Iwiński. Pełniąc swoje bezpośrednie funkcje Stanisław regularnie prowadził zebrania, interesował się sytuacją materialną rodzin członków organizacji przeżywiających trudności finansowe, a także prowadził zajęcia taktyczne ze strzelania. Dodamy, że miał zezwolenie na noszenie broni i posiadał pistolet Browning.

Funkcjonariusze NKWD oskarżali nauczycieli polskich szkół o znaczenie się nad przedstawicielami mniejszości narodowych. Zarzuty te oparte były na zeznaniach świadków, w tym również dzieci. W sprawie Stanisława Cały powodem do takich oskarżeń stały się zeznania Nachmana Roitenberga. Powiedział on, że w październiku 1938 r. przechodził koło domu Stanisława, kiedy ten był w środku. Zobaczywszy Nachmana wybiegł z domu, pokazał mu «figurę z pięciu palców» i splunął w jego stronę. Ten, oburzony zachowaniem nauczyciela, poszedł do dyrektora gimnazjum, żeby poskarżyć się, ale nie było go w pracy. Znajomi Nachmana prosili go o zostawienie tej sprawy. Ich zdaniem mogłoby się to skończyć tym, że to właśnie on zostałby uznany za winnego.

Kierownik Oddziału Transportowego Cementowni w Zdobunowie Piotr Prokopowicz, który też był świadkiem w sprawie, powiedział, że na początku lata 1939 r. nieznanemu mu Żyd przechodził koło domu Stanisława Cały i gwizdał. Rozgniewany nauczyciel nakrzyczał na niego. Innych przypadków «znęcania się» świadkowie sobie nie przypominali, ale stwierdzili, że Stanisław był patriotą, na wszystkie święta państwowe zakładał mundur oficerski i brał aktywny udział w defladach i uroczystościach.

Decyzją Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR z dnia 1 marca 1941 r. Stanisław Cała został uznany za «element społecznie niebezpieczny» i skazany z art. 54-13 KK USRR na pięć lat pozbawienia wolności. Karę odbywał w obozie «Workutlag».

Według postanowienia Prokuratury Obwodu Rówieńskiego z dnia 2 sierpnia 1989 r. Stanisław Cała został zrehabilitowany. Jego dalsze losy nie są nam znane.

«Пазли складаються...» – подумала я, коли, працюючи над черговим біографічним нарисом, відкрила анкету аresztованого Станіслава Цали.

слідчої справи. Однак через плутанину з прізвищами (чоловік Цала, дружина Цалова) мені так і не вдалося її знайти. А тепер ці пазли людських дол, роз'єднаних війною, склалися.

9 грудня 1939 р. Здобунівський повітовий відділ НКВС аresztував Станіслава Цалу.

Слідчі НКВС під час допитів часто цікавилися політичною приналежністю в'язнів, даючи в протоколах власні характеристики політичних течій міжвоєнної Польщі. Зокрема, на допиті 21 березня 1940 р. слідчий Климов запитував, чи Станіслав Цала був «членом фашистської націоналістическої організації О. З. Н.» Почувши заперечну відповідь, слідчий наполягав, аби в'язень дав правдиві свідчення і таки підтвердив свою діяльність у зазначеній організації.

Станіслава Цалу звинувачували також у співпраці з польськими розвідувальними органами. За словами слідчого, вчитель «роз'їжджав Здобунівським повітом з метою збору розвідувальних даних», оскільки в минулому служив у Корпусі охорони прикордоння й був офіцером резерву. Натомість підслідний заперечував, що його поїздки повітом мали виключно професійний характер. Як представник Здобунівського повітового комітету фізкультури Станіслав Цала здійснював перевірку й налагодження належного фізичного виховання учнів та молоді, що входили до різних спортивних громадських організацій.

Під час слідства з'ясувалося, що Станіслав Цала був головою (за його словами, тимчасовим) Союзу резервістів на Здобунівщині. Разом із ним до керівного складу організації входили Юзеф Перунський, Ян Худик, Станіслав Маковський та Юрій Івінський. Виконуючи свої основні завдання, Станіслав Цала регулярно проводив збори, опікувався матеріальним становищем родин членів організації, які перебували у скрутному матеріальному становищі, а також проводив тактичні заняття зі стрільби. Станіслав мав дозвіл на носіння зброї та володів браунінгом.

Енкаведисти традиційно звинувачували вчителів польських шкіл у знущаннях над представниками національних меншин. Зауважимо, що такі звинувачення висували на основі показів свідків, іноді такими свідками були діти. У випадку зі Станіславом Цалом підставою для звинувачень стали свідчення Нахмана Ройтенберга. За його словами, в жовтні 1938 р. він ішов біля дому Станіслава. Побачивши Нахмана, Станіслав вибіг із дому, показав йому «фігуру з п'яти пальців» і плюнув у його бік. Обурившись вчинку вчителя, Нахман Ройтенберг пішов до директора гімназії, щоб поскаржитися, однак того на місці не було. Знайомі Нахмана вмовили його залишити цю справу, оскільки, на їхню думку, винним усе одно зробили би його.

Начальник транспортного цеху Здобунівського цементного заводу Петро Прокопович, який теж був залучений як свідок, розповів такий факт: на початку літа 1939 р. невідомий йому єврей ішов повз будинок Станіслава Цали й насвистував, що розгнівало учителя і той на нього накричав. Інших випадків «знущань» свідки згадати не змогли, але підтвердили, що Станіслав Цала був патріотом своєї держави, на всі державні свята одягав офіцерський мундир і брав активну участь в організації святкових парадів та урочистих заходів.

Постановою Особливої наради при НКВС СРСР від 1 березня 1941 р. Станіслава Францовича Цалу визнано соціально-небезпечним елементом і засуджено за ст. 54-13 KK УРСР до п'яти років позбавлення волі у виправно-трудових таборах. Свій термін ув'язнення він відбував у «Воркутлазі».

Заключенням Рівненської обласної прокуратури від 2 серпня 1989 р. Станіслава Цалу реабілітовано. Його подальша доля нам не відома.



Wiadomość po 78 latach

78 років невідомості

26 marca 1941 r., w Kijowie, na mocy wyroku Trybunału Wojskowego Kijowskiego Specjalnego Okręgu Wojskowego została rozstrzelana Stefania Kurzweil – działaczka polskiego podziemia w Dubnie. Jej rodzina dowiedziała się o tym dopiero kilka tygodni temu.

26 березня 1941 р., у Києві за вироком Військового трибуналу Київського особливого військового округу розстріляли Стефанію Курцвайль – діячку польського підпілля в Дубні. Її родина дізналася про це лише кілька тижнів тому.

Losy Stefani Kurzweil cztery lata temu na łamach «Monitora Wołyńskiego» opisała Tetiana Samsoniuk. Jest ona nie tylko autorką dwóch tekstów o Stefani, które ukazały się w rubryce «Ocaleni od zapomnienia», ale również osobą, która pielęgnuje jej pamięć na Ukrainie. Jak sama wyjaśnia, w aktach śledztwa znajdujących się obecnie w Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy nie zachowały się żadne wpisy świadczące o tym, że ktoś z bliskich jej szukał. W redakcji do dziś wspominamy, jak cztery lata temu, w Wielki Tydzień, kiedy wszyscy rezygnowali z wyjazdu do Bykowni ze względu na okres przedświąteczny, rzuciła wszystko i pojechała tam, żeby pomodlić się i zapalić znicz w intencji Stefani Kurzweil. «Byłam przekonana, że właśnie tu leżą szczątki Stesy. Miałam okazję osobiście wspomnieć ją w modlitwie wraz z wieloma ludźmi, którzy przyszli w tym dniu na Memoriał» – napisała wówczas Tetiana Samsoniuk.

Po czterech latach krewni Stefani Kurzweil nawiązali kontakt z redakcją i z autorką. Jak się okazało, szukali Stefani, ale dopiero po 78 latach dzięki tekstom Tetiany Samsoniuk opublikowanym na łamach «Monitora Wołyńskiego» dowiedzieli się o jej losach.

«Cześć, piszę z Anglii. Kilka tygodni temu otrzymałam wiadomość od krewnego z Polski. Poinformował mnie, że skontaktował się z Tetianą Samsoniuk, która znalazła informację o naszej zaginionej krewniej» – napisał do nas na Facebooku Victor Kurzweil, który jest synem Zbigniewa, młodszego brata Stefani. Dwa tygodnie temu o kontakt do pani Tetiany redakcję poprosił wnuk Heleny, starszej siostry Stefani.

«Mój ojciec, Zbigniew Kurzweil, urodził się w 1920 r. w Stanisławowie, był jednym z ośmiorga dzieci. Podczas wojny połowę rodziny, w tym mojego ojca, deportowano na Sybir. Po dwóch latach ojciec i jego młodszy brat Waclaw otrzymali pozwolenie na opuszczenie Syberii i wstąpili do Armii Polskiej na Wschodzie. Po wojnie część rodziny powróciła do Polski, a ojciec i jego brat do końca życia mieszkali w Anglii, założyli rodziny, mieli dzieci i wnuki» – kontynuował Victor Kurzweil. Podzielił się z nami zdjęciami z archiwum rodzinnego.

Stefania Kurzweil urodziła się 7 lipca 1911 r. we wsi Strzelbice w powiecie starosamborskim

na terenie województwa lwowskiego w rodzinie Zygmunta Kurzweila i Janiny Prochaśko. Miała siedmioro rodzeństwa. Po ukończeniu gimnazjum w 1928 r. pracowała dorywczo, m.in. jako guwernantka lub maszynistka w «Związku Rezerwistów» albo innych organizacjach pozarządowych.

W kwietniu 1939 r. przyjechała do Dubna, gdzie mieszkała jej siostra Wanda z mężem Rudolfem Kurczabą. Ale we wrześniu została w mieście sama: w czasie kampanii wrześniowej Rudolf Kurczaba trafił do niewoli niemieckiej w Lublinie i Wanda wybrała się tam, aby go stamtąd wydostać. Stefania miała wówczas w mieście kilku znajomych, w kręgu których mówiono o polskiej organizacji podziemnej przygotowującej powstanie w celu obalenia reżimu bolszewickiego. Jako jedna z pierwszych wyraziła gotowość wstąpienia w szeregi podziemia. 31 marca 1940 r. została aresztowana przez NKWD. Długie przesłuchania odbywały się najpierw w Dubnie, a następnie w Kijowie. O jej losie zdecydował trybunał wojskowy. Kijowski Specjalny Okręg Wojskowy 12 grudnia 1940 r. skazał ją na karę śmierci.

Rodzina straciła z nią kontakt i nie wiedziała, co się stało. «Mój ojciec próbował jej szukać przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż, ale bez powodzenia. Niektórzy członkowie rodziny uważali, że Stefania zmarła podczas wojny, ale nie wiedzieli, jak do tego doszło. Dopiero kilka tygodni temu dowiedzieliśmy się dzięki pani Tetianie, że Stefania została aresztowana przez NKWD jako działaczka polskiego podziemia i rozstrzelana 26 marca 1941 r. Minęło 78 lat. Dopiero po 78 latach dowiedzieliśmy się, co się z nią stało. Niestety nikt z jej braci i sióstr już nie żyje» – napisał Victor Kurzweil.

Na koniec dodał: «Chciałbym podziękować pani Tetianie za jej pracę, dzięki której poznaliśmy tę brakującą wcześniej stronę historii naszej rodziny, jak również za piękny gest z jej strony – oddanie hołdu Stefani, która żyła tak krótko».

Natalia DENYSIUK

Na zdjęciach: 1. Stefania Kurzweil. 2. Rodzina Kurzweil, 1924 r. (fot. 1 i 2 udostępnione przez Victora Kurzweila). 3. Tetiana Samsoniuk oddaje hołd Stefani Kurzweil. Bykownia, kwiecień 2015 r. Fot. Walenty Wakoluk.

Doлю Стефанії Курцвайль чотири роки тому на шпальтах «Волинського монітора» описала Tetiana Samsoniuk. Вона не тільки авторка двох текстів про Стефанію, які були опубліковані в рубриці «Повернуті із забуття», але й ангел-охоронець її пам'яті в Україні. Як сама пояснює, в архівно-кримінальній справі, яка знаходиться нині в Архіві Служби безпеки України, не збереглося жодних записів, які свідчили би про те, що хтось із близьких її шукав. Ми в редакції досі згадуємо, як чотири роки тому, напередодні Великодня, коли всі відмовлялися від поїздки до Биківні через приготування до свята, пані Tetiana кинула все й поїхала, аби помолитися й запалити лампадку, вшановуючи пам'ять Стефанії Курцвайль. «Було переконання, що саме тут лежать останки Стефи. Я отримала нагоду особисто пом'янути її в молитві разом із багатьма людьми, що прийшли в той день на меморіал», – написала тоді Tetiana Samsoniuk.

Через чотири роки після цього рідні Стефанії Курцвайль зв'язалися з редакцією та авторкою. Як виявилось, вони шукали Стефанію, але лише через 78 років завдяки текстам Tetiany Samsoniuk, опублікованим у «Волинському моніторі», дізналися про її долю.

«Привіт, я пишу з Англії. Кілька тижнів тому я отримав повідомлення від родича з Польщі. Він повідомив, що зв'язався з Tetianou Samsoniuk, яка знайшла інформацію про нашу зниклу родичку», – написав до нас на Facebooku Viktor Kurcвайль, син Збигнева, меншого брата Стефанії. Два тижні тому про контактні дані пані Tetiany редакцію попросив онук Хелени, старшої сестри Стефанії.

«Мій батько, Збигнев Курцвайль, народився в 1920 р. у Stanisławowie (нині Івано-Франківськ, – ред.), був одним із восьми дітей. Під час війни половину сім'ї, зокрема й мого тата, вивезли в Сибір. Через два роки батько і його менший брат Вацлав отримали дозвіл залишити Сибір і вступили до Польської армії на Сході. Після війни частина сім'ї повернулася до Польщі, а тато і його брат до кінця життя мешкали в Англії, одружилися, мали дітей і онуків», – продовжував Viktor Kurcвайль. Він також поділився з нами світлинами із сімейного архіву.

Stefania Kurcвайль народилася 7 липня 1911 р. у селі Стрільбичі Старосамбірського

повіту Львівського воєводства в родині Зигмунда Курцвайля та Яніни Робертівни Прохасько. Мала семеро братів та сестер. У 1928 р. закінчила 7 класів гімназії, кілька років перебувала на утриманні батьків, періодично влаштовувалася на різні роботи, наприклад, гувернанткою чи друкаркою в «Союзі резервістів» та інших громадських організаціях.

У квітні 1939 р., на запрошення сестри Ванди, Стефанія переїхала до Дубна. Однак у вересні вона залишилася в місті одна: під час військових дій чоловік Ванди Рудольф Курчаба потрапив у німецький полон у Люблін, і дружина вирушила визволяти його з біди. На той час Стефанія мала кількох знайомих у місті, серед яких ходили чутки про існування польської конспіративної організації, що готувала повстання для повалення більшовицького режиму. Дівчина одна з перших висловила готовність долучитися до лав підпільників. 31 березня 1940 р. її арештувало НКВС. Довгі допити відбувалися спочатку в Дубні, а згодом у Києві. Крапкою у справі Стефанії Курцвайль став вирок Військового трибуналу Київського особливого військового округу від 12 грудня 1940 р., за яким її засудили до вищої міри покарання – розстрілу.

Родина втратила з нею контакт і не знала, що сталося. «Мій батько пробував її шукати через Міжнародний червоний хрест, але безуспішно. Деякі члени сім'ї вважали, що Стефанія померла під час війни, проте не знали, як це сталося. Лише кілька тижнів тому завдяки пані Tetiani ми дізналися, що Стефанію як діячку польського підпілля заарештувало НКВС і розстріляло 26 березня 1941 р. Минуло 78 років. Аж через 78 років ми дізналися, що з нею сталося. На жаль, усі її брати і сестри вже померли», – написав Viktor Kurcвайль.

На завершення він додав: «Я хотів би подякувати пані Tetiani за її роботу, завдяки якій ми пізнали цю відсутню раніше сторінку історії нашої сім'ї, а також за такий прекрасний жест із її боку – вшанування пам'яті Стефанії».

Наталья ДЕНИСЮК

На фото: 1. Стефанія Курцвайль. 2. Родина Курцвайль, 1924 р. (фото 1 і 2 надав Viktor Kurcвайль). 3. Tetiana Samsoniuk вшановує пам'ять Стефанії Курцвайль. Биківня, квітень 2015 р. Фото Валентина Ваколюка.



Wiosenne porządkowanie w Przebrażu

Весняне прибирання у Пшебражі

Niezmiennie w pierwsze wiosenne ciepłe dni przed Świętami Wielkanocnymi członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej na Wołyniu im. Ewy Felińskiej ruszają porządkować groby rodzinne i swoich bliskich. Nie zapominają także o miejscach spoczynku naszych rodaków na terenie Wołynia.

Jednym z takich szczególnych miejsc jest Polski Cmentarz Wojenny w Przebrażu, na którym spoczywają przebrażanie, żołnierze Armii Krajowej oraz mieszkańcy Wołynia, którzy ukrywali się tu w czasie II wojny światowej. Ta miejscowość stała się jednym z nielicznych miejsc przetrwania dla bezbronnej ludności w czasie Rzezi Wołyńskiej.

Cmentarz został odnowiony staraniem polskich władz w 2001 r. Obecnie na terenie nekropolii zauważalny jest wpływ warunków atmosferycznych, widać ślady pęknięć na pomniku oraz zniszczone i poprzecyłane po przebytej zimie drewniane krzyże. Niestety, z powodu braku sił

i zasobów członkom SKP im. Ewy Felińskiej nie udało się przeprowadzić niezbędnych prac renowacyjnych tak, jak dokonali tego kilka lat temu harcerze z Łódzkiej Chorągwi ZHP. Ale dzięki ich wysiłkom teren cmentarza zawsze jest oczyszczony od spadających gałęzi drzew i liści, także od starych zniczy (w tym roku było ich kilka worków). W trakcie wiosennego porządkowania oczyszczono i odświeżono farbą główny postument, naprawiono zbutwiałe drewniane krzyże i złożono nowy wieniec oraz znicze przy centralnym krzyżu.

MW
Zdjęcia: Stanisław KOZAROWICZ

Незмінно в перші весняні теплі дні перед Великодніми святами члени Товариства польської культури на Волині імені Еви Фелінської вирушають прибирати могили своїх рідних і близьких. Не забувають теж про місця спочивання поляків на території Волинської області.

Одним із таких особливих місць є Польське військове кладовище, на якому спочивають пшебражани, солдати Армії Крайової та мешканці Волині, які перехувалися тут під час Другої світової війни. Це село стало одним із нечисленних місць, де могло знайти сховок безборонне населення під час Волинської різни.

Кладовище відновили завдяки старанням польської влади у 2001 р. Сьогодні на території цього некрополя став помітним негативний вплив атмосферних умов: видно сліди тріщин на пам'ятниках, пошкоджені й похилені після зими дерев'яні хрести. На жаль, через нестачу сил і коштів членам ТПК імені Еви Фелінської

не вдається провести необхідні ремонтні роботи так, як це зробили кілька років тому харцери з Лодзької хоругви Союзу польського харцерства. Але завдяки їхнім зусиллям територія кладовища завжди прибрана від опалого листя та гілок, старих лампадок (цього річ їх зібрали кілька мішків). Під час весняного прибирання члени ТПК імені Еви Фелінської привели до ладу й освіжили фарбою головний постамент, підправили спорохнявілі дерев'яні хрести та поклали новий вінок і лампадки біля центрального хреста.

ВМ
Фото: Stanisław KOZAROWICZ



**DAWNIEJ
TO BYŁO**

Zaprezentowano cyfrowy podręcznik do historii Polski

У Польщі презентували цифровий підручник з історії

19 marca w Warszawie przedstawiono pakiet edukacyjny dla nauczycieli i dzieci ze szkół polskich spoza Polski «Dawniej to było» – podaje Stowarzyszenie «Wspólnota Polska».

Pakiet «Dawniej to było» jest owocem współpracy pomiędzy Stowarzyszeniem «Wspólnota Polska», Instytutem Pamięci Narodowej oraz Muzeum Początków Państwa Polskiego. Projekt został sfinansowany ze środków Senatu RP.

W skład pakietu wchodzi:
– podręcznik dla nauczycieli «Przewodnik po historii Polski» profesora Władysława Sulei wydany przez Instytut Pamięci Narodowej;
– podręcznik dla dzieci «Mały przewodnik po historii Polski» Łukasza Malinowskiego;

– poradnik dydaktyczny dla nauczycieli autorstwa profesor Danuty Konieczki-Słwińskiej;
– zestaw multimedialnych materiałów pomocniczych do prowadzenia lekcji.

Całość dostępna jest na stronie dawniejtobylo.wspolnotapolska.org.pl i jest przeznaczona dla nauczycieli i dzieci ze szkół polskich spoza Polski. Celem pakietu jest przybliżenie polskiej historii w sposób przystępny, przyjemny i atrakcyjny.

Źródło: wspolnotapolska.org.pl

19 березня у Варшаві представили освітній пакет «Dawniej to było», призначений для вчителів та дітей із польських шкіл за межами Польщі. Про це повідомляє «Польська спільнота».

Пакет «Dawniej to było» – це результат співпраці товариства «Польська спільнота» з Інститутом національної пам'яті та Музеєм витоків Польської держави. Проект профінансував Сенат РП.

Пакет складається з:
– підручника для вчителів «Путівник історією Польщі» професора Владислава Сулей, виданого Інститутом національної пам'яті;
– підручника для дітей «Малий путівник історією Польщі» Лукаша Маліновського;

– методичного посібника для вчителів професора Данути Конечки-Слівінської;
– набору мультимедійних допоміжних матеріалів для проведення уроків.

Весь пакет доступний на сайті: dawniejtobylo.wspolnotapolska.org.pl та спрямований до вчителів та дітей із польських шкіл за межами Польщі. Мета проекту – представлення польської історії доступним і цікавим способом.

Джерело: wspolnotapolska.org.pl

«Monitora Wołyńskiego» oraz na stronie: <http://monitor-press.com/pl/konkursy/7276-22824.html>).

Na maj zaplanowano prezentację książki o Łobodowskim oraz spotkanie ze studentami poświęcone jego poezji. We wrześniu w Łucku zostanie wręczona Nagroda im. Józefa Łobodowskiego, a w październiku na Wschodnioeuropejskim Uniwersytecie Narodowym odbędzie się konferencja naukowa, podczas której, jak zaznaczyła Teresa Chruszcz, twórczość pisarza zostanie przeanalizowana w nowym, dzisiejszym kontekście. «W tym roku obchodzimy również piętnastolecie wejścia Polski do Unii Europejskiej i kontekst europejski, który powinniśmy podkreślić przy Łobodowskim, jest tym bardziej wart zaznaczenia z tej perspektywy», – dodała.

W ramach inauguracji Roku Łobodowskiego wykład na temat powiązań pisarza z Ukrainą odczytała profesor Switłana Krawczenko, która od dawna bada życie i twórczość autora. «Każdy naród ma działaczy, których skala myśli i twórczości wykracza daleko poza granice kultury narodowej i zyskuje znaczenie globalne. Do takich pisarzy należy Józef Łobodowski, artysta, który tworzył na styku wielu kultur: polskiej, ukraińskiej, rosyjskiej, białoruskiej i hiszpańskiej» – powiedziała Switłana Krawczenko. «Józef Łobodowski należy do tych światowej klasy pisarzy, których Ukraińcy muszą znać» – podkreśliła, zaznaczając, że Ukraina była jednym z głównych motywów jego życia i twórczości.

Prezes lubelskiego oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, redaktor naczelny dwumiesięcznika «Lublin. Kultura i Społeczeństwo» Zbigniew Fronczek opowiedział o działalności dziennikarskiej Łobodowskiego w Lublinie w latach 30., założonych i wydawanych przez niego pismach, relacjach z władzami oraz jego działalności na rzecz polsko-ukraińskiego porozumienia. Zbigniew Fronczek przypomniał, że pierwszą Nagrodę im. Józefa Łobodowskiego wręczono w 2015 r. w Łucku. Wówczas otrzymali ją Wasyl Słapczuk i Olena Kryształska z Łucka oraz profesor Feliks Czyżewski z Lublina.

Uroczystość zakończyła się pokazem filmu «W hołdzie Józefowi Łobodowskiemu» nakręconego przez studentów Wydziału Filologii i Dziennikarstwa.

Józef Łobodowski (1909–1988) – autor 12 zbiorów poetyckich, 7 powieści, kilkuset artykułów, licznych przekładów z języka ukraińskiego, rosyjskiego, hiszpańskiego i włoskiego. W latach 1933–1934 pełnił służbę wojskową w Równem. W latach 1937–1938 mieszkał w Łucku. Był redaktorem czasopisma «Wołyń». Po wojnie mieszkał w Madrycie, współpracował z Radiem Madryt i polską prasą emigracyjną. Po śmierci jego prochy zostały przewiezione do Lublina i złożone w grobie matki na cmentarzu przy ulicy Lipowej.

Oleksandra SADOWA, Switłana SACHARUK
Wydział Filologii i Dziennikarstwa WUN im. Łesi Ukrainki
Fot. Anatolij OLICH

str. 1

монітора» або на сайті: <http://monitor-press.com/ua/responsive/7277-22825.html>).

На травень заплановані презентація нової книги про Лободовського та зустріч зі студентами, присвячена його поезії. У вересні в Луцьку відзначать лауреатів Нагороди імені Юзефа Лободовського, а в жовтні проведуть у СНУ наукову конференцію, під час якої, як розповіла Тереза Хрущ, доробок письменника переосмислять у сучасному контексті. «У цьому році ми відзначаємо також 15-річчя вступу Польщі до Європейського Союзу, тому важливо підкреслити цей європейський контекст у діяльності Лободовського», – додала вона.

Під час відкриття Року Лободовського лекцію про зв'язки письменника з Україною прочитала професор Світлана Кравченко, яка вже давно досліджує життя і творчість автора. «У кожного народу є митці, які масштабом своєї думки і творчості виходять далеко за межі національної культури й набувають світового значення. До таких письменників належить Юзеф Лободовський – митець, який творив на пограниччі багатьох культур: польської, української, російської, білоруської, іспанської», – сказала Світлана Кравченко. «Юзеф Лободовський належить до грона тих письменників світового рівня, яких обов'язково повинні знати українці», – підкреслила вона, адже Україна була одним із наскрізних мотивів його життя та творчості.

Збигнев Фрончек, голова товариства польських письменників у Любліні та головний

редактор журналу «Люблін. Культура і суспільство», розповів про журналістську діяльність Лободовського в Любліні у 30-ті роки, часописи, які він заснував і видавав, стосунки із владою та його діяльність для польсько-українського порозуміння. Збигнев Фрончек нагадав, що першу нагороду імені Юзефа Лободовського вручили у 2015 р. в Луцьку. Тоді її отримали волиняни Василь Слпчук й Олена Кришталська та професор Фелікс Чижевський із Любліна.

Захід завершився показом фільму «На пам'ять про Юзефа Лободовського...», який зняли студенти факультету філології та журналістики СНУ.

Юзеф Лободовський (1909–1988 рр.) – автор 12 поетичних збірок, 7 романів, кількох сотень статей, численних перекладів з української, російської, іспанської та італійської мов. У 1933–1934 рр. проходив армійську службу в Рівному. У 1937–1938 рр. жив у Луцьку, був редактором часопису «Волинь» та належав до поетичної групи «Волинь». Після війни жив в Мадриді, співпрацював із радіо «Мадрид» та польськими еміграційними виданнями. Після смерті його прах перевезли до Любліна, де захоронили в могилі матері на цвинтарі на вулиці Ліповій.

Oleksandra SADOWA, Switłana SACHARUK,
факультет філології та журналістики
СНУ імені Лесі Українки
Фото: Анатолій ОЛІХ





Kiedyś żyło się razem

Колись вони жили разом

«My [to] niby połowiczki: tato był Ukrainiec, a mama Polka. I mama z Polaków była, z Chrustowskich, a tato z Seniuków. I u nas taka była sytuacja [w rodzinie]: chłopcy, bracia byli Ukraińcami, a my – Polkami» – powiedziała jedna z mieszanek Obertyna w obwodzie iwanofrankowskim.

«Ми – ніби половинчики: тато був українець, а мама полька. I мама з поляків була, з Хрустовських, а тато з Сенюків. I у нас така ситуація [в родині]: хлопці, брати були українцями, а ми – польки», – розповіла про свою сім'ю одна із жительок Обертину, що в Івано-Франківській області.

Pod koniec ubiegłego roku we Wrocławiu ukazała się książka pt. «Obertyn. Opowieści o życiu miasteczka». Opowieści o życiu miasteczka. Opowiadanie o życiu miasteczka. Jest poświęcona historii Obertyna – dziś osiedla typu miejskiego w rejonie tłumackim w obwodzie iwanofrankowskim na Ukrainie. Wydawałoby się, że jest to jedna z wielu podobnych książek o dziejach ukraińskich miejscowości, których w ciągu ostatniego ćwierćwiecza napisano setki. I nawet to, że jest dwujęzyczna, polsko-ukraińska, też obecnie nie decyduje o jej wyjątkowości. A nawet sam Obertyn naszym szczególnym się nie wyróżnia: jest to typowe miasteczko na Zachodniej Ukrainie, w którym w przeszłości mieszkali wspólnie Ukraińcy, Polacy i Żydzi. Ta książka ma jednak kilka cech, które czynią ją wyjątkową spośród wszystkich publikacji historycznych i krajoznawczych.

Publikacja «Obertyn. Opowieści o życiu miasteczka» powstała w ramach projektu realizowanego we Wrocławiu w latach 2016–2018 przez Ośrodek «Pamięć i Przyszłość». Uczestniczyli w nim fachowcy z Polski i Ukrainy, przedstawiciele różnych dziedzin nauki – historycy, etnografowie, socjologowie, historycy sztuki. Był wśród nich i dr Serhij Hładyszuk, młody historyk z Wołynia, absolwent Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego imienia Łesi Ukrainki.

Napisałem przed chwilą, że książka poświęcona jest historii Obertyna, choć tak naprawdę nie do końca tak jest. Znajdziemy w niej oczywiście rozdział, w którym krótko przedstawiono historię miasteczka od pierwszej wzmianki pisemnej w 1384 r. do dnia dzisiejszego. Pozycja wzbogacona została o zdjęcia z rodzinnych archiwów obertyniaków, mapy i kopie dokumentów. Zawiera również dobrze opracowany aparat naukowy: przypisy, indeks osobowy, biogramy, bibliografię. Całość poświęcona jest natomiast losom mieszkańców Obertyna. Głównymi bohaterami i narratorami są zwykli ludzie z ich przeżyciami, relacjami i wspomnieniami.

Członkowie zespołu badawczego zgromadzili ustne i pisemne relacje obertyniaków, urodzonych przeważnie przed II wojną światową, czyli w wieku po osiemdziesiątce. W tym celu badacze zorganizowali kilkanaście wypraw, podczas których rozmawiali z kilkudziesięcioma osobami mieszkającymi obecnie w Polsce, na Ukrainie, w Austrii i Izraelu. Każda relacja została opublikowana w dwóch językach – po polsku i po ukraińsku. Jako pierwsze podano relacje w języku, który jest ojczystym dla rozmówcy. Wspomnienia Żydów przetłumaczone są z języka niemieckiego, rosyjskiego i hebrajskiego. Dzięki badaczom byli mieszkańcy Obertyna mieli okazję ponownie się spotkać – tym razem na łamach książki – i wspominać, jak kiedyś żyło się wspólnie w miasteczku.

Dzisiejszy Obertyn różni się od Obertyna przedstawionego na łamach książki. Jest to zupełnie inne miasteczko, istniejące obecnie tylko w pamięci jego byłych mieszkańców rozrzuconych po świecie na skutek wydarzeń XX wieku. Życie książkowego Obertyna też jest inne – niełatwe, niejednoznaczne, ale pełne i wielobarwne. Jest w nim miejsce na trzy punkty widzenia – ukraiński, polski i żydowski – na historię i poszczególne wydarzenia. Czasem są one podobne, czasem uzupełniają się nawzajem, czasem są sprzeczne albo nawet wykluczają się wzajemnie. Mimo to w jakiś sposób współistnieją.

Nie należy idealizować okresu międzywojennego, miał przecież wiele nierozwiązanych problemów. Mimo to mieszkańcy miasteczka, m.in. Polacy i Ukraińcy (Żydzi zawsze mieszkali osobno), mieli tak bliskie relacje, że czasem trud-

no było jednoznacznie określić ich narodowość. «My [to] niby połowiczki: tato był Ukrainiec, a mama Polka. I mama z Polaków była, z Chrustowskich, a tato z Seniuków. I u nas taka była sytuacja [w rodzinie]: chłopcy, bracia byli Ukraińcami, a my – Polkami» – mówi jedna z mieszanek miasteczka.

Każdy ma swoją prawdę... Ta książka w pełni pokazuje jednoczesną prawdziwość i sprzeczność tej sentencji. Rozmawiając o czasach przedwojennych świadkowie mniej więcej podobnie opisywali współżycie z sąsiadami, natomiast ich wspomnienia z okresu II wojny światowej nieraz kardynalnie się różnią. Spokojne życie w jednej chwili zostało zrujnowane, a miasteczko wciągnięte w wir wydarzeń: najpierw okupacja sowiecka, następnie przyścisłe wojsk węgierskich i niemieckich, wymordowanie Żydów, głód i choroby, walki, znowu Sowietci, napady ukraińskich nacjonalistów na Polaków, deportacje. Bieda nie ominęła nikogo. I ci Polacy, Żydzi, Ukraińcy, którzy przetrwali, wynieśli z tego wiru wydarzeń swoją prawdę, którą teraz podzielili się ze światem.

Autorzy projektu nie poddawali wspomnień cenzurze, nie redagowali ich zgodnie ze swoją wizją, zostawiając czytelnikowi możliwość samodzielnego wyciągnięcia wniosków. W odróżnieniu od większości polskich i ukraińskich książek poświęconych historii XX wieku, w których zauważać można wyraźną linię podziału na czarne i białe, na swoich i na wrogów, na dobro i zło, w tej publikacji nie ogranicza się sztucznie palety kolorów.

Badaczom udało się uratować od zapomnienia barwny obraz życia wielonarodowej i wielowyznaniowej wspólnoty prawie w ostatniej chwili: mieszkańcy dawnego Obertyna odchodzą. Podkreśliśmy, że nie był on zjawiskiem unikalnym w skali Ukrainy czy Polski – takich miast, miasteczek i wsi, gdzie wspólnie mieszkali przedstawiciele wielu narodów, było na tych terenach dużo. Analizując więc dzieje miasteczka można zrozumieć, jak wyglądało życie codzienne na terenie Zachodniej Ukrainy, w tym również w Wołyniu.

Prawdziwa historia zawarta jest w wielokulturowości przedstawionej na łamach książki. Nie rządzi nią poprawność polityczna i nie została ona zawłaszczona przez jeden naród. Społeczeństwu, u których podstaw leży jednostronnie pojmowana historia, wcześniej czy później grozi totalitaryzm. Historia III Rzeszy doprowadziła do niemieckiego nacjonalizmu, owocem sowieckiej historii stał się Homo sovieticus, współczesna rosyjska historia – czego jesteśmy obecnie świadkami – wychowuje bezmyślnego agresora, a Polska i Ukraina w dalszym ciągu zamykają się «pod własną strzechą» narodową. Dlatego «Obertyn. Opowieści o życiu miasteczka» – to książka aktualna. Bardzo ważne jest, aby obywatel Ukrainy zrozumiał, że przedstawiciele różnych narodowości, którzy od dawna wspólnie z Ukraińcami zamieszkiwali te ziemie – Polacy, Żydzi, Czesi, Rumuni, Słowacy, Węgrzy i inni – są nieodłączną częścią historii i współczesności Ukrainy. Należy sobie uświadomić, że do wszystkich osiągnięć państwa przyczyniły się narody zamieszkujące ten kraj, a kultura Ukrainy jest połączeniem wielu tradycji narodowych. Szkoda, że książki, podobnych do «Obertyna» nie ma na liście lektur obowiązkowych do nauki historii w szkole.

Anatolij OLICh

P. S.: Książkę można kupić tu: <https://sklep.zajezdnia.org/produkt/obertyn-opowiesc-o-zyciu-miasteczka/>

Наприкінці минулого року у Вроцławі вийшла друком книжка під назвою «Obertyn. Opowieści o życiu miasteczka». Opowiadanie o życiu miasteczka. Jest poświęcona historii Obertyna – тепер селища міського типу Тлумацького району Івано-Франківської області. Здавалося б, одна з низки подібних книг про минувшину одного з населених пунктів України, яких за останні чверть століття написано, без жодного перебільшення, сотні. І навіть те, що книга двомовна, польсько-українська, теж можна не вважати ознакою якоїсь винятковості. Та й сам Обертин нічим особливим не виділяється – типове невелике містечко Західної України, де проживали разом українці, поляки та євреї. Проте є в цієї книги кілька особливостей, які виокремлюють її з усього загалу історичної та краєзнавчої літератури.

Книжка «Обертин. Оповіді про життя містечка» з'явилася в результаті дослідницького проекту, реалізованого у Вроцławі впродовж 2016–2018 рр. осередком «Пам'ять і майбутнє». В ньому брали участь спеціалісти з Польщі та України, представники різних наукових дисциплін: історики, етнографи, соціологи, мистецтвознавці. Був серед них і наш земляк, молодий історик із Волині Сергій Гладішук, випускник Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки.

Ось я написав, що книга присвячена історії Обертину. Насправді це не зовсім так. Радше навіть зовсім не так. Звісно, в книжці є розділ, в якому коротко викладена історія містечка від першої писемної згадки у 1384 р. фактично до сьогодення. Книга щедро ілюстрована фотознімками з особистих архівів жителів містечка, картами-схемами, копіями документів. Присутній також добре опрацьований науковий апарат: є розділ із примітками, іменним покажчиком, біографіями, списком використаної літератури. Але більшість сторінок присвячені долям звичайних мешканців Обертину. Осердям книги, її головним нарративом стали люди – їхні переживання, відносини, спогади.

Члени колективу зібрали усні та письмові свідчення обертинців, здебільшого тих, які народилися до Другої світової війни (цим особам за вісімдесят). Для цього дослідникам довелося здійснити кільканадцять виїздів, опитати десятки людей, котрі нині живуть у Польщі, Україні, Австрії та Ізраїлі. Кожен зі спогадів опубліковано двома мовами – польською та українською, причому першою завжди виступає мова, рідна для оповідача. Єврейські спогади перекладено з німецької, російської, івриту. На сторінках книги, завдяки дослідникам, колишні мешканці містечка знову мали нагоду зустрітися і пригадати, як то було колись, коли вони жили разом.

Той Обертин, який ми можемо бачити зараз, відрізняється від Обертину, який постає зі сторінок книги. Це інше містечко, яке існує вже лише в пам'яті його жителів, котрих події XX ст. порозкидали по світу. Життя цього книжного Обертину теж інше – дуже непросте й неоднозначне, але таке повне, різнобарвне. В ньому є місце для погляду на одну й ту ж історію чи подію одразу з трьох точок зору – української, польської та єврейської. Вони інколи переплітаються, інколи доповнюють, інколи суперечать одна одній, а часто-густо бувають взагалі взаємовиключними. Але все одно якось умудряються існувати разом.

Не треба ідеалізувати міжвоєнний час, він мав багато своїх невіршених протиріч. Про-

те містяни, принаймні поляки й українці (євреї завжди жили відособлено), жили настільки тісно, що часом було важко визначити їхню національність. «Ми – ніби половинчики: тато був українець, а мама полька. I мама з поляків була, з Хрустовських, а тато з Сенюків. I у нас така ситуація [в родині]: хлопці, брати були українцями, а ми – польки», – розповідає про свою сім'ю одна із жительок містечка.

У кожного своя правда... Ця книжка повною мірою ілюструє правдивість і суперечливість одночасно цієї сенції. Коли йшлося про довоєнні часи, люди розповідали про своє життя із сусідами більш-менш подібно, натомість спогади з Другої світової війни між собою інколи кардинально різняться. Спокійне життя в один момент було зруйноване, і містечко затягнув вир подій: спочатку радянська окупація, потім прихід мадярів та німців, винищення євреїв, голод і хвороби, знову бої, прихід советів, напади українських націоналістів на поляків, депортації. Лихо не оминило нікого. І ті, що вижили – поляки, євреї, українці – винесли із цієї круговерті свою правду, якою тепер поділилися зі світом.

Автори дослідження не цензурували спогади, не підганяли їх під своє бачення, залишаючи читачеві самому можливість робити висновки. На відміну від більшості польських та українських книг на тему історії XX ст., де проводиться лінія чіткого поділу чорне – біле, свій – ворог, добро – зло, в цій публікації палітра кольорів штучно не обмежується.

Дослідникам вдалося врятувати від забуття цю багатобарвну картину життя мультиетнічної та поліконфесійної спільноти. Врятувати ледь не в останній момент, адже жителі того проминулого Обертину відходять. Зауважмо, що Обертин не був унікальним явищем у масштабах України чи Польщі – таких міст, містечок і сіл, де жили разом представники багатьох націй, було багато, тож по його життю можна судити і про долю західноукраїнських земель загалом, зокрема й Волині.

Саме в зафіксованій у книжці багатобарвності й міститься справжня історія, не обмежена на догоду політичному моменту і не приватизована якимось окремим народом. Як показала практика, виховані на такій односторонній історії суспільства неодмінно приходять до тієї чи іншої форми тоталітаризму. Історія в Третью Рейху сформувала німецький націоналізм, радянська історія виховала совка, тепершня російська історія на наших очах виховує вузьколобого агресора, а Польща й Україна продовжують замикатися під власною національною стріхою. Тому «Обертин. Оповіді про життя містечка» – це актуальна книга. Сучасному громадянину держави Україна дуже важливо розуміти, що ті нації, котрі здавна проживали і тепер проживають разом з українцями на цих землях – поляки, євреї, чехи, румуни, словаки, угорці та інші – є невід'ємною частиною історії та сьогодення України. Потрібно усвідомлювати, що в усіх здобутках держави є часточка праці народів, що її населяють, а культуру України творить сума її національних культур. Шкода, що книжок на кшталт «Обертину» не читають у шкільному курсі історії.

Анатолій OLICh

P. S.: Книгу можна придбати за посиланням: <https://sklep.zajezdnia.org/produkt/obertyn-opowiesc-o-zyciu-miasteczka/>

XIII Konkurs im. Jerzego Giedroycia

XIII Конкурс імені Єжи Ґедройця

Оголошено XIII edycję Konkursu im. Jerzego Giedroycia, w ramach którego będą rozpatrywane prace licencjackie, magisterskie lub doktorskie poświęcone polskiej historii, współczesności lub stosunkom polsko-ukraińskim, obronione na dowolnym uniwersytecie ukraińskim w roku akademickim 2018/2019 – podaje Ambasada RP w Kijowie.

Żeby wziąć udział w tegorocznej edycji Konkursu, należy przesłać do Ambasady RP w Kijowie:

- pracę licencjacką, magisterską lub doktorską poświęconą polskiej historii, współczesności lub stosunkom polsko-ukraińskim, obronioną na dowolnym uniwersytecie ukraińskim w roku akademickim 2018/2019 (zarówno w wersji elektronicznej, jak i drukowanej),
 - krótkie streszczenie (resume lub autoreferat),
 - swój życiorys.
- Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 5 lipca 2019 r.
- Warunkiem udziału w Konkursie jest posiadanie obywatelstwa ukraińskiego.

- Dla zwycięzców przewidziano nagrody:
- dla prac doktorskich: I nagroda – 1000 euro, II – 500 euro, III – 300 euro;
 - dla prac magisterskich: I nagroda – 300 euro, II – 250 euro, III – 200 euro;
 - dla prac licencjackich: I nagroda – 200 euro, II – 150 euro, III – 100 euro.

Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego przygotowało dodatkowe nagrody w postaci pobytów naukowych w Warszawie dla laureatów pierwszych miejsc: w kategorii prac doktorskich – pobyt trzytygodniowy; magisterskich – dwutygodniowy; licencjackich – jednodniowy.

Fragmenty najlepszych prac zostaną opublikowane w międzynarodowym roczniku «Польські студії», wydawanym przez Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego i Akademię Kijowsko-Mohylańską.



Szczegółowych informacji udziela:
Danuta Wałęcka, I sekretarz Wydziału Politycznego
tel. (044) 230-07-09
e-mail: danuta.walecka@msz.gov.pl

Ambasada RP w Kijowie
ul. Jarosławów Wał 12
01901 Kijów

Źródło: kijow.msz.gov.pl

Оголошено XIII Конкурс імені Єжи Ґедройця, на який можна подавати бакалаврські, магістерські або кандидатські роботи, присвячені історії, сучасності Польщі або польсько-українським взаєминам та захищені в будь-якому українському університеті у 2018–2019 н. р. Про це повідомляє Посольство РП в Україні.

- короткий зміст роботи (резюме або автореферат);
 - біографію.
- Заявки можна надсилати до 5 липня 2019 р. Умовою участі в конкурсі є українське громадянство.

- Для переможців передбачено нагороди:
- для кандидатських робіт: I нагорода – 1000 євро, II – 500 євро, III – 300 євро;
 - для магістерських робіт: I нагорода – 300 євро, II – 250 євро, III – 200 євро;
 - для бакалаврських робіт: I нагорода – 200 євро, II – 150 євро, III – 100 євро.

Центр східноєвропейських студій Варшавського університету запропонував додаткові нагороди для тих, хто займе перше місце в кожній із трьох категорій: у категорії кандидатських дисертацій – триденне наукове стажування у Варшаві, у категорії магістерських робіт – дводенне, бакалаврських – тижневе.

Фрагменти найкращих робіт надрукують у міжнародному щорічнику «Польські студії», який видають Національний університет «Києво-Могилянська академія» та Центр східноєвропейських студій Варшавського університету.

Детальну інформацію про конкурс надає: Данута Валенцька, I секретар Політичного відділу
тел.: (044) 230-07-09
e-mail: danuta.walecka@msz.gov.pl

Посольство РП в Києві
вул. Ярославів вал, 12
01901 Київ

Джерело: kijow.msz.gov.pl

Polonista: ogłoszono Program dla studentów polonistyki i studiów polskich

Полоніст: оголошено набір на програму для студентів полоністики та польських студій

Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej ogłasza nabór do nowego programu skierowanego do obcokrajowców – «Polonista. Program dla studentów polonistyki i studiów polskich 2019».

Celem Programu jest upowszechnianie języka polskiego w świecie oraz wspieranie obcokrajowców studiujących w ramach studiów i programów polskich realizowanych w zagranicznych ośrodkach akademickich przez umożliwienie im semestralnego lub dwusemestralnego pobytu na wybranej uczelni publicznej w Polsce.

Uprawnieni do udziału w Programie są również laureaci i finaliści Olimpiady Literatury i Języka Polskiego organizowanej poza Polską, którzy mogą wnioskować o stypendium NAWA na okres studiów polonistycznych I lub II stopnia na wybranej uczelni publicznej w Polsce.

Stypendyści NAWA mogą w czasie studiów na wybranej uczelni w Polsce rozwijać swoje zainteresowania polonistyczne przez doskonalenie znajomości języka polskiego, uczestniczenie w wykładach i zajęciach zgodnie z programem wybranych studiów, prowadzenie badań, realizację projektów naukowych, zbieranie materiałów do pracy naukowej lub dyplomowej, korzystanie z zasobów bibliotek uniwersyteckich i archiwów.

Zainteresowani studenci wybierają uczelnię, na której planują podjąć studia. Wybrany kierunek powinien być zgodny z programem studiów realizowanych na uczelni macierzystej. Wnioskodawca musi uzyskać zgodę wybranej uczelni na podjęcie studiów i akceptację przedstawionego programu studiów. Językiem studiów jest język polski.

Laureaci i finaliści Olimpiady Literatury i Języka Polskiego organizowanej poza Polską jako stypendyści NAWA mogą realizować pełne studia polonistyczne I lub II stopnia na wybranej uczelni w Polsce.

Nabór wniosków planowany jest do 30 kwietnia 2019 r. Aplikację do Programu można złożyć na stronie: <https://programs.nawa.gov.pl/login>.

Regulamin oraz szczegółowe informacje i dokumenty można pobrać na stronie: <https://nawa.gov.pl/nawa/aktualnosci/917-polonista-program-dla-studentow-polonistyki-i-studiow-polskich-ogloszony>

Джерело: nawa.gov.pl

Національне агентство академічних обмінів (пол. NAWA) оголошує набір на нову програму для іноземців – «Полоніст. Програма для студентів полоністики та польських студій – 2019».

Мета програми – поширення польської мови у світі та підтримка іноземців, які здобувають освіту на полоністиці або польських програмах за межами Польщі, шляхом надання їм можливості навчатися протягом одного чи двох семестрів в одному з польських державних навчальних закладів.

У програмі можуть брати участь також лауреати і фіналісти Олімпіади з польської мови та літератури, яка відбувається за межами Польщі. Вони можуть подати документи на отримання стипендії NAWA для навчання на полоністиці (на бакалавраті або в магістратурі) в одному з польських державних вишів.

Стипендисти NAWA під час перебування в обраному польському навчальному закладі можуть розвивати свої полоністичні зацікавлення шляхом покращення знання польської мови, відвідування лекцій та практичних занять відповідно до навчального плану, ведення дослідження, реалізації наукових проектів, збору матеріалів для наукової роботи, корис-

тування фондами університетських бібліотек і архівів.

Зацікавлені студенти обирають внз, у якому планують навчатися. Їм потрібно обрати таку ж саму спеціальність, за якою вони вчаться в рідному виші. Університет, обраний заявником, повинен надати згоду прийняти його та схвалити представлену ним програму навчання. Усі заняття відбуватимуться польською мовою.

Лауреати і фіналісти Олімпіади з польської мови та літератури, яка відбувається за межами Польщі, можуть навчатися на полоністиці (на бакалавраті або в магістратурі) в обраному університеті як стипендисти NAWA.

Заявки можна подавати до 30 квітня 2019 р. на сайті: <https://programs.nawa.gov.pl/login>

Положення про програму та документи можна завантажити за адресою: <https://nawa.gov.pl/nawa/aktualnosci/917-polonista-program-dla-studentow-polonistyki-i-studiow-polskich-ogloszony>

Джерело: nawa.gov.pl

Sztuka jest ucieczką

Мистецтво – це втеча

«Sztuka jest ucieczką, najszlachetniejszym narkotykiem, mogącym przenieść nas w inne światy bez złych skutków dla zdrowia, inteligencji (...)» – mówił Stanisław Ignacy Witkiewicz.

«Мистецтво – це втеча, найшляхетніший наркотик, який може перенести нас в інші світи без негативних наслідків для здоров'я та розуму», – говорив Станіслав-Ігнацій Віткевич.

«**Жyjemy bowiem w epoce straszliwej, jakiej nie znała dotąd historia ludzkości, a tak zamaskowanej pewnymi ideami, że człowiek dzisiejszy nie zna siebie, w kłamstwie się rodzi, żyje i umiera, i nie zna głębi swego upadku.**»

Malarz, rysownik i fotografik, dramaturg i powieściopisarz, filozof, teoretyk i krytyk sztuki. Powiedzieć o nim, że był kontrowersyjny i wzbudzał silne, skrajne emocje to tak, jakby huragan i tornado w jednym porównać do lekkich podmuchów wiatru. Stanisław Ignacy Witkiewicz, pseudonim «Witkacy», urodził się 24 lutego 1885 r. w Warszawie. W powszechnym odbiorze zawsze uchodził za skandalistę. Żył niekonwencjonalnie i tak też odszedł. Zmarł śmiercią samobójczą – na wieść o zbrojnej napaści Armii Czerwonej na Polskę – 18 września 1939 r. we wsi Jezioro na Polesiu (dziś Ukraina).

«**Sztuka (...) to konieczność powiedzenia drugim istotom w formie Piękna o potworności samotnego istnienia w nieskończonym wszechświecie.**»

Wizjoner wyprzedzający epokę, a jednocześnie szalenie rzeczowy oraz dokładny przesławca i kpiarz. Przenikliwość jego sądów a także katastroficznych przepowiedni zadziwia i zachwyca wciąż na nowo. Następne pokolenia wciąż go odkrywają, a słowa, które napisał i obraży, które namalował otwierają coraz to inne strony naszej wyobraźni. Jest jednym z niewielu polskich twórców, których znaczenie w historii sztuki światowej wciąż trwa i nie słabnie.

Był pięknym mężczyzną. Wysoki, mocno zbudowany, o ciemnych włosach i ciemnej, jakby zasępionej twarzy, którą rozświetlały bardzo jasne, niebieskie oczy. Spojrzenie miał przejmujące, zimne, stalowe. A to czyniło go jeszcze bardziej interesującym. Nie był monogamistą, był kobieciarzem. Nie obiecywał miłości po grobową deskę. Nie rozumiał słowa «zdrada». Braterstwo dusz cenil na równi z rozkoszami cielesnymi. Kobietom podobał się bardzo, co chwilę z którą romansował. Miał związki i życia równoległe. Był demoniczny, wpadał w zmienne nastroje, był chwiejny emocjonalnie, ale w tym tkwił jego pociągający urok. Potrafił być uroczy, ale też okropnie drażliwy, łatwo się obrażał. Niewątpliwie, jak na geniusza przystało, był nietuzinkowym, fascynującym mężczyzną.

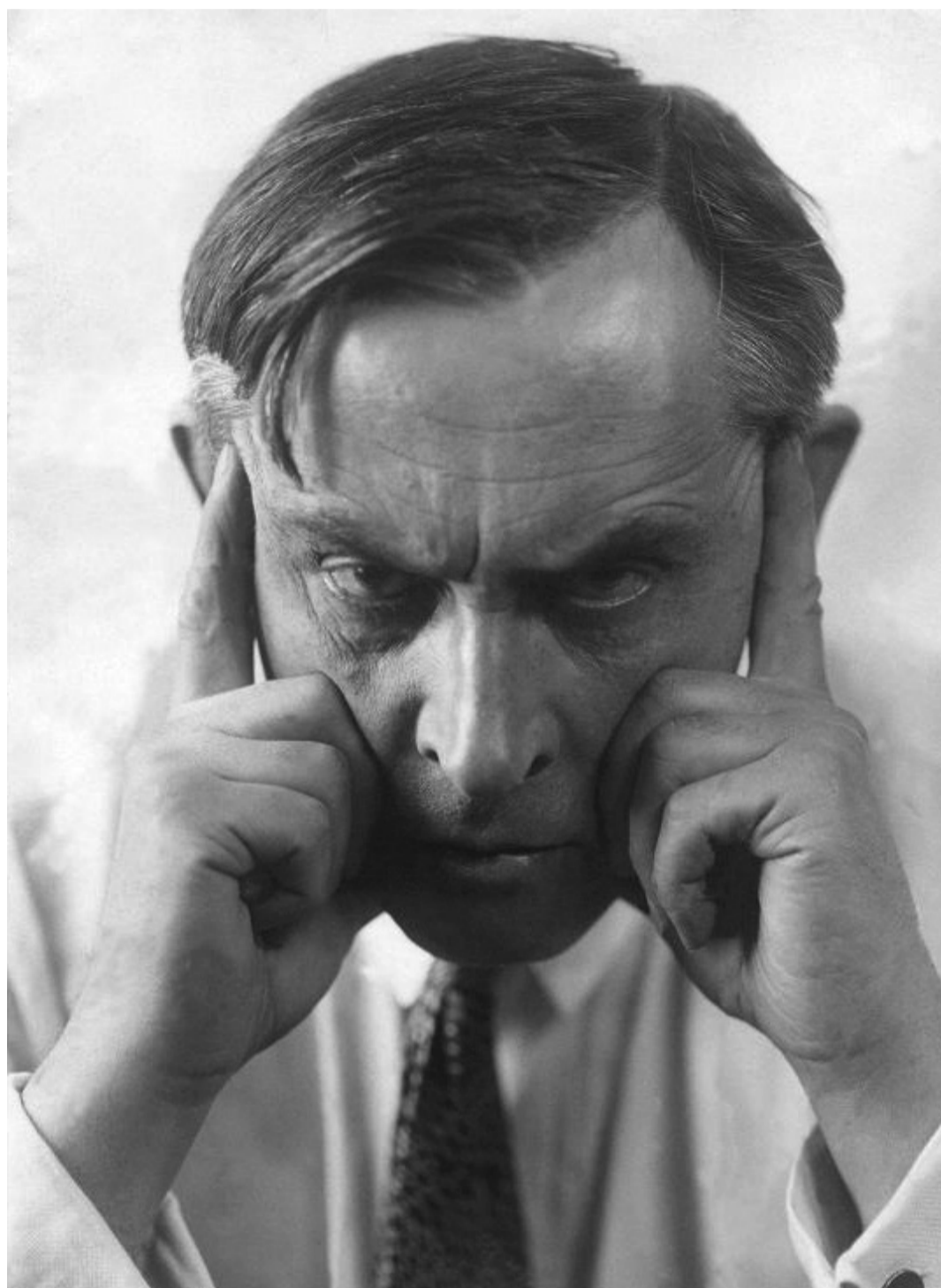
Tak o tym niezwykłym człowieku pisał Witold Gombrowicz: «Osobowością był bardzo silną, przynajmniej nawet, umysłowością świetną, choć ponurą i niepokojącą, artystą o znakomitych uzdolnieniach, ale jakby dotkniętym perwersją czy manierą, które czyniły go i w obcowaniu osobistym, i w tym co pisał, bardziej odstręczającym niż pociągającym. A jednak po latach tak to wygląda, że duch czasu coraz bardziej staje się pokrewny temu duchowi tragicznemu. Trzeba jednak przyznać, że wyprzedził czas i że czas teraz dopiero go osiąga.»

«**A życie mogłoby być takie piękne, takie strasznie fajne: z Kaśką po całym dniu nieludzkiej pracy wyróżniłbyś sobie po dużym piwie!**»

Jego pracami można śmiało obdzielić kilka pracowitych życiorysów. Był malarzem i był także pisarzem. Teksty Witkiewicza doczekały się przekładów na ponad 30 języków we wszystkich krajach Europy, w Stanach Zjednoczonych, Ameryce Południowej i Japonii. Bardzo często po jego utwory sięgają reżyserzy teatralni. Sztuki Witkiewicza można obejrzeć na niemal wszystkich scenach świata.

«**Z głupim człowiekiem nie warto gadać, więc stulcie pyski i proszę siadać!**»

Witkiewicz był katastrofistą, którego można śmiało porównać do Orwella. Posiadał niezwykłą i zadziwiającą jasność i ostrość widzenia. «Powiedziało, że cywilizacje równych, sytych i zautomatyzowanych zagrożone będą nie tylko naporem «niwelatorów» ze Wschodu, z Azji i z Afryki, ale również i to, że cywilizacje zmechanizowane są nie tylko kruche i podatne na szaleństwo, ale też bezbronne wobec szaleńców i psychopatów. W świecie, który stał się «globalną wioską», szaleństwo jest zaraźliwe i powszechne. W tej



wielkiej wiosce, gdzie wszystko dzieje się równocześnie, wszystko stało się nagle możliwe» – pisał Jan Kott.

Na portretach, które Witkacy malował – tak dla niego charakterystycznych i tak bardzo wyjątkowych – zawarte są pewne tajemnicze symbole. Zdradzają używki jakie artysta wprowadzał do swego organizmu w trakcie tworzenia danego dzieła. Rysowaniem portretów Witkiewicz reperował nie tylko własny budżet, ale także wspierał podupadający pensjonat matki i regularnie posyłał pieniądze do Warszawy żonie. Tak więc zachowane na zdjęciach groźne miny artysty były jedynie maską na pokaz, skrywającą naturę dobrego i wrażliwego człowieka, jakim był w rzeczywistości.

Ciekawą rzeczą jest to, że Witkacy nie uważał portretów za dzieła sztuki czystej. A to właśnie one są najważniejsze i najbardziej rozpoznawalne wśród jego malarskich dokonań. Tworzone w technice pastelowej zachwycają, niepokoją i zadziwiają do dzisiaj. Firma portretowa założona przez artystę miała swój humorystyczny reglament, w którym Witkacy m.in. zakazywał klientom wszelkiej krytyki powstających portretów, zastrzegał sobie prawo do rysowania bez świadków oraz zobowiązywał stronę zamawiającą do bezwzględnej punktualności, «gdyż czekanie źle wpływa na nastrój firmy i może źle wpłynąć na wykonanie wytworu». Zwracał również uwagę, iż w przypadku kobiecych portretów z odkrytymi

tych polskiej mity, znaczenia яких у світовому мистецтвознавстві не слабне.

Віткацій був гарним чоловіком. Високий, міцної статури, темноволосий, із темним, ніби нахмуреним обличчям, на якому променіли світлі блакитні очі. Погляд мав проникливий, холодний, сталевий. І це робило його ще привабливішим. Він не був моногамним – був бабієм. Нікому не обіцяв любові до смерті. Не розумів слова «зрада». Братерство душ цінував нарівні з тілесними втіхами. Віткацій дуже подобався жінкам, у нього постійно були романи. Паралельні стосунки й паралельні життя. Він був демонічним, емоційно невірнованим, його настрої різко мінявся, але саме в цьому полягала його привабливість. Він умів бути чарівним, але й жахливо вразливим, легко ображався. Безсумнівно, як личить генієві, був непересічним чоловіком, яким багато хто захоплювався.

Ось як про цю видатну людину писав Вітольд Гомбрович: «Це була дуже сильна особистість, яка аж гнітила своїм блискучим, хоч безраднім і бентежним, інтелектом, митець із непересічними здібностями, але ніби уражений збоченістю чи способом поведінки, які робили його і в особистому спілкуванні, і в тому, що писав, більш відразливим, ніж привабливим. А проте через роки все більше скидається, що дух часу стає все спорідненішим цьому трагічному духові. Потрібно визнати, що він випередив свій час і що час лише тепер його почав наздоганяти.»

«**А життя могло би бути таким лепським, таким страшно хвайним: із Каською після цілого дня непосильної роботи бабахнули би собі по великому пиву!**»

Його твори точно могли би збагатити добробки навіть найпрацьовитіших митців. Віткевич був художником і письменником. Його тексти дочекалися перекладів понад 30 мовами у всіх країнах Європи, Сполучених Штатах, Південній Америці та Японії. Дуже часто його твори беруть для постановок театральні режисери, спектаклі за Віткацієм можна оцінити на майже всіх сценах світу.

«**Із дурнем у розмову не варто встрявати, тож пельку закрийте, і прошу сідати!**»

Віткевич був апокаліптиком, якого можна сміливо порівняти з Оруелом. Він володів надзвичайною і приголомшливою ясністю та гостротою бачення. «Митець говорив не тільки те, що цивілізації рівних, ситих і автоматизованих опиняться під загрозою навали «урівнювачів» зі Сходу, Азії та Африки, але й те, що механізовані цивілізації не лише ламкі й піддатливі перед безумством, а й самі беззахисні перед безумцями та психопатами. У світі, який став «глобальним селом», безумство стало заразним і повсюдним. У цьому великому селі, де все відбувається одночасно, раптом усе стало можливим», – писав критик Ян Котт.

На портретах, які малював Віткацій – таких для нього характерних і дуже виняткових – зафіксовані певні таємничі символи. По них можна здогадатися про стимулятори, які автор вводив у свій організм під час того, як працював над цими творами. Малюючи портрети, Віткевич латав не тільки власний бюджет, але й підтримував пансіонат матері, що підупав, також регулярно надсилав гроші дружині у Варшаву. Отож, збережені на фотографіях загрозливі гримаси митця були лише маскою на показ, яка приховувала сутність доброї і чуйної людини, якою він був насправді.

Цікавим є те, що Віткацій не вважав портрети творами справжнього мистецтва, але саме вони стали найважливішими й найбільш упізнаваними серед його малярських звершень. Написані в пастельній техніці, вони захоплюють, хвилюють і вражають донині. Портретна фірма, заснована митцем, мала свій гумористичний статут, у якому Віткацій, зокрема, забороняв клієнтам у будь-якій формі критикувати створені портрети, зберігав за собою право малювати без свідків і зобов'язував за-

«**Адже ми живемо в жахливу епоху, якої не знала досі історія людства, настільки замасковану певними ідеями, що сучасна людина не розуміє, ким є, в брехні народжується, живе й помирає, і не знає глибини свого падіння.**»

Художник і фотограф, драматург і романіст, філософ, теоретик і критик мистецтва. Сказати, що він був контроверсійним і викликав сильні протилежні емоції – це все одно, що ураган і торнадо разом взяті порівняти з легенькими повіями вітерця. Станіслав-Ігнацій Віткевич, відомий під псевдонімом Віткацій, народився 24 лютого 1885 р. у Варшаві. Широкий загал завжди вважав його скандалістом. Жив не так, як усі, й так само помер: 18 вересня 1939 р. після звістки про напад Червоної армії на Польщу він скоїв самогубство. Сталося це в селі Великі Озера на Поліссі (сучасна Рівненщина).

«**Мистецтво (...) – це необхідність розповісти іншим істотам за допомогою Краси про потворність самотнього існування в нескінченному Всесвіті.**»

Візіонер, який випереджав свій час, та одночасно неймовірно конкретний і докладний пересмішник і гострослов. Проникливість його суджень і апокаліптичних пророкувань продовжує дивувати та захоплювати. Його пізнають чергові покоління, а написані ним слова та намальовані полотна відкривають щораз інші сторони нашої яви. Він один із небага-

ramionami cena wzrasta o 1/3 wartości portretu za każdą odsłoniętą rękę.

Witkiewicz umieszczał także na swoich portretach liczne adnotacje. Wśród nich znajdował się typ portretu, data, podpis autora, czasem komentarz odautorski oraz zażywane substancje. Jeśli zaś chodzi o typy, było ich pięć. Jednym z nich był typ A – Witkacy mawiał, że jest to najbardziej «wylizany» ze wszystkich typów, gdyż oznacza dość wierne oddanie podobieństwa modela. W tym typie artysta nie stara się uchwycić charakteru danej osoby. Zamiast osobowości akcentuje się tu urodę, gdyż Witkacy zakłada, że w typie A częściej chciałyby być portretowane kobiety. Za modelem często wyrysowywane jest bujne, fantastyczne tło.

O życiu i twórczości Stanisława Ignacego Witkiewicza można pisać w nieskończoność. Lepiej

jednak zakończyć to nagle – tak jak skończyło się jego życie i najlepiej po raz kolejny jego własnymi słowami:

«Więcej nic do powiedzenia nie mam i do mówienia nikt mnie zmusić nie zdoła. Prostitutki miłosierdzia zostały u nas surowo zakazane. Ludzkość się rozwydrzyła – jeśli tak nie damy rady, wrócimy oficjalnie do tortur».

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla
przez ORPEG

Ilustracja: Witkacy. Kuszenie Świętego Antoniego (1921-1922). Źródło: Wikipedia

мовника беззастережно дотримуватися пунктуальності, «адже очікування негативно впливає на настрій фірми і може погано вплинути на виконання твору». Він звертав теж увагу на те, що жіночі портрети з відкритими плечима коштують дорожче на 1/3 вартості роботи за кожну відкриту руку.

Віткевич розміщав на своїх портретах численні примітки. Серед них був тип портрету, дата, підпис автора, часом авторський коментар та перелік речовин, які вживав митець. Якщо йдеться про типи, то їх було п'ять. Наприклад, про тип A Віткацій частенько говорив, що він найбільш «вилізаний» з усіх типів, оскільки досить точно відтворює модель. Працюючи над таким портретом, митець не намагається передати характер конкретної особи. Замість особистості акцент тут ставиться на вроді,

адже Віткацій вважав, що жінки бажали мати портрети саме типу A. За моделлю він часто малював буйне, фантастичне тло.

Про життя і творчість Stanisława Ignacego Witkiewicza можна писати безкінечно. Однак краще завершити опис так само несподівано, як і скінчилося його життя, і найліпше його власними словами: «Більше мені нічого сказати, й ніхто не зможе мене змусити це зробити. Проститутки милосердя в нас суворо заборонили. Людство розпустилося. Якщо ми із цим не справимося, то офіційно повернемося до tortur».

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
учителька, скерована до Луцька і Ковеля
організацією ORPEG

Ilustracja: Witkacy. Spokuszenie Świętego Antonia (1921-1922). Źródło: Wikipedia.



Мова про мову

Gumowe ucho



W godzinach szczytu, kiedy tłok w autobusach miejskich taki, że szpilki nie wciśniesz, a ludzie upchani jak sardynki w puszcze, chcąc nie chcąc stajesz się właścicielem gumowego ucha podsłuchując cudze rozmowy.

«Niepotrzebnie drzesz z nią koty» – usłyszałam po mojej prawej stronie. Dziewczyna w lenonkach, tonem wzbudzającym respekt, przemawiała do swojej towarzyszk.

«Wiesz, że od dawna mam z nią na pieńku» – urażonym głosem odpowiedziała, obwieszona jak noworoczna choinka koralikami, koleżanka.

«To prawda, kiedyś zalazła ci za skórę», ale to było wieki temu, a teraz to ty robisz z igły widły – nie dawały się przekonać «lenonki».

«Mogłabyś chociaż raz przyznać mi rację, że ona cały czas szuka dziury w całym» – coraz bardziej zirytowanym głosem odpowiedziała «koraliki».

I kiedy cała wymiana zdań zaczęła mnie już wciągać i miałam nadzieję na pełną wiedzę z zakresu kto komu nadepnął na odcisk, dziewczyna wysiadła.

Tak oto posługując się stałymi związkami frazeologicznymi można odbyć, wiele treści niosącą, rozmowę.

Gumowe ucho powiemy o kimś, kto podsłuchuje cudze rozmowy. Bardzo brzydka to cecha.

Drzeć z kimś koty oznacza pozostawanie w ciągłym konflikcie z drugą osobą.

Mieć z kimś na pieńku, podobnie jak w przypadku darcia kotów, oznacza konflikt, kłótnię, wzajemne urazy.

Zależć komuś za skórę to wyrządzić innej osobie dużą przykrość, dokuczyć jej, udęrczyć.

Robienie z igły widły oznacza wyolbrzymienie błażej, małej sprawy lub zdarzenia.

Nadepnąć komuś na odcisk to uderzyć w czyjś słaby punkt, umyślnie (na ogół) mu dokuczyć.

Szukanie dziury w całym oznacza wymyślanie nieistniejących problemów.

Natomiast w godzinach największego tłoku ludzie są **upchani tylko jak sardynki lub śledzie**, nigdy jak makrele. Można co najwyżej **wyglądać, jak zdechła makrela** – czyli bardzo źle, ale tego akurat nikomu nie życzę.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla przez ORPEG

Гумове вухо

У години пік, коли тиснява в міських автобусах така, що голці ніде впасти, а людей набилося, як оселедців у банку, мимоволі стаєш власником гумового вуха, підслуховуючи чужі розмови.

«Даремно ви з нею деретесь котами», – почувла я справа. Дівчина в окуляках а-ля Ленон тоном, що викликав повагу, говорила до своєї товаришки.

«Знаєш, я вже давненько маю з нею на пеньку», – знервованим голосом відповіла подружка, обвішана бусами, як новорічна ялинка.

«Це правда, колись вона добряче влізла тобі під шкіру, але це було сто років тому, а тепер це вже ти з голки вила робиш», – не давали себе переконати окулярки.

«Ти могла би хоч раз мене послухати: вона весь час шукає дірки в цілому», – все більш роздратованим голосом відповіли бусики.

I коли цей обмін думками почав мене цікавити, і я почала сподіватися, що дізнаюся, хто кому наступив на мозоль, дівчата вийшли.

Ось так, використовуючи фразеологізми, можна вести діалог, і то досить ґрунтовний.

Гумове вухо (gumowe ucho) – так поляки говорять про когось, хто підслуховує чужі розмови. Гидка риса.

Дертися з кимось котами (**drzeć z kimś koty**) – перебувати в постійному конфлікті з іншою особою.

Мати з кимось на пеньку (**mieć z kimś na pieńku**) – так само, як і у випадку з котами, це конфлікт, сварка, взаємні образи.

Залізити комусь за шкіру (**zależć komuś za skórę**) – завдати іншій особі великих неприємностей, докучати, дошкуляти комусь.

Наступити комусь на мозоль (**nadepnąć komuś na odcisk**) – вдарити когось у слабке місце, навмисне завдавати неприємностей.

Шукати дірку в цілому (**szukanie dziury w całym**) – вишукувати уявні проблеми.

A в години найбільшої тисняви люди напхані, як сардини або оселедці в банці (**upchani jak sardynki lub śledzie**), але ніколи, як скумбрії. Однак можна виглядати, як дохла скумбрія (**wyglądać, jak zdechła makrela**), тобто дуже погано, чого не бажаю нікому.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
учителька, скерована до Луцька і Ковеля
організацією ORPEG

Wystartowała rejestracja na VIII Światowy Zjazd Nauczycieli Polonijnych

Розпочалася реєстрація на VIII Світовий з'їзд полонійних учителів

Оśrodek Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» zaprasza do udziału w VIII Światowym Zjeździe Nauczycieli Polonijnych «Wschód Zachód – Łączy nas Polska», który odbędzie się w Toruniu 13–16 czerwca 2019 r.

Осередок удосконалення вчителів товариства «Спільнота польська» запрошує до участі у VIII Світовому з'їзді полонійних учителів «Схід, Захід – єднає нас Польща», який відбудеться у Торуні 13–16 червня 2019 р.

Zjazd będzie kontynuacją i nawiązaniem do tradycji corocznych spotkań pedagogów polonijnych odbywających się od 2010 r. w Ostródzie. Tegoroczny będzie nawiązywać zarówno do doświadczeń pierwszej konferencji, jak i kolejnych, poświęconych metodyce dwujęzyczności i specjalistycznym zagadnieniom dydaktycznym. W ramach proponowanych bloków tematycznych połączonych wspólną ideą zawartą w hasle: «Polskość poza granicami Rzeczypospolitej: Rodzina, Szkoła, Kościół» uczestnicy będą mieli okazję poznać istotne zagadnienia z zakresu budowania i podtrzymywania polskości w każdej z trzech ważnych instytucji: rodzinie, szkole, kościele.

Tradycyjnie już oprócz wykładów, warsztatów i paneli przewidujemy atrakcyjny program towarzyszący, w ramach którego odbędzie się m.in. gala wręczenia Nagrody Polonijnego Nauczyciela Roku, koncerty czy wspólne poznanie ciekawych miejsc w Toruniu. Tradycyjnie już w czasie przerw i imprez towarzyszących będzie można spotkać się z przedstawicielami Senatu, Ministerstwa Edukacji Narodowej i innych instytucji parlamentarnych.

Zjazd odbędzie się w dniach 13–16 czerwca 2019 r. w Toruniu.

Formularz rejestracyjny znajduje się na stronie: <http://odnswp.pl/viii-swiatowy-zjazd-nauczycieli-polonijnych-rekrutacja/>. Należy go wypełnić do 15 kwietnia 2019 r.

Organizatorzy zapewniają uczestnikom noclegi w pokojach dwuosobowych. Koszt uczestnictwa w VIII Światowym Zjeździe Nauczycieli Polonijnych wynosi 20 euro. Dane do przelewu zostaną wysłane zakwalifikowanym uczestnikom drogą mailową.

Szczegóły można znaleźć na stronie: <http://www.wspolnotapolska.org.pl/zjazdnauczycieli/index.php>

Źródło: www.wspolnotapolska.org.pl



VIII ŚWIATOWY ZJAZD NAUCZYCIELI POLONIJNYCH
„WSCHÓD, ZACHÓD - ŁĄCZY NAS POLSKA”
TORUŃ 13-16 CZERWCA 2019



VIII ŚWIATOWY ZJAZD NAUCZYCIELI POLONIJNYCH
OBJĘTY JEST PATRONATEM HONOROWYM MAŁŻONKI PREZYDENTA RP
AGATY KORNHAUSER - DUDY

ORGANIZATORZY



Z'їзд стане продовженням і нагадуванням про традицію щорічних зустрічей полонійних педагогів, що відбуваються з 2010 р. в Остроді. Цьогорічна зустріч дасть можливість опрацювати досвід як першої конференції, так і чергових зустрічей, присвячених методології двомовності та специфічним дидактичним питанням. У рамках запропонованих тематичних блоків, об'єднаних спільною ідеєю, що міститься в гаслі «Польськість поза межами Польщі», учасники матимуть нагоду ознайомитися з важливими питаннями зі сфери значення підтримки польськості в кожній із трьох інституцій: родині, школі та костелі.

Традиційно, крім лекцій, семінарів і панельних дискусій, передбачено низку додаткових заходів, зокрема урочистість вручення Нагороди полонійного вчителя року, концерти та спільне відвідування цікавих місць у Торуні. Як і зазвичай? під час перерв і неформальних заходів можна буде зустрітися із представниками Сенату РП, Міністерства освіти та парламентських інституцій.

Z'їзд відбудеться 13–16 червня 2019 р. у Торуні.

Реєстраційний формуляр можна заповнити на сайті: <http://odnswp.pl/viii-swiatowy-zjazd-nauczycieli-polonijnych-rekrutacja/>. Дедлайн – 15 квітня 2019 р.

Організатори забезпечують проживання учасників у двомісних номерах. Оргвнесок за участь у VIII Світовому з'їзді полонійних учителів становить 20 євро. Рахунок для оплати надійде відібраним учасникам на мейл.

Деталі можна знайти на сайті: <http://www.wspolnotapolska.org.pl/zjazdnauczycieli/index.php>

Джерело: www.wspolnotapolska.org.pl

Stáže dla nauczycieli języka polskiego z Białorusi, Litwy, Łotwy i Ukrainy

Стажування для вчителів польської мови з Білорусі, Литви, Латвії та України

Fundacja Wolność i Demokracja zaprasza nauczycieli języka polskiego i przedmiotów ojczystych do odbycia stażu, który odbędzie się 25–29 maja 2019 r. w Warszawie.

Фундація «Свобода і демократія» запрошує вчителів польської мови з України взяти участь у стажуванні, яке триватиме 25–29 травня у Варшаві.

Głównym celem stażu jest wspomaganie nauczycieli oraz podniesienie poziomu nauczania języka polskiego i wiedzy o Polsce poprzez wspieranie rozwoju oświaty polskiej na Ukrainie, Litwie, Łotwie i Białorusi; budowanie skutecznego, długofalowego transparentnego systemu wsparcia oświaty polskojęzycznej uwzględniającego specyficzne potrzeby Polaków i osób polskiego pochodzenia, pomagającego w zachowaniu tożsamości narodowej.

Staż językowo-przedmiotowy przewiduje hospitację lekcji w placówkach szkolnych oraz element warsztatowy doskonalący metodykę nauczania przedmiotu i kompetencje językowe.

Formularz zgłoszeniowy należy przesłać na adres: fundacja@wid.org.pl do dnia 21 kwietnia 2019 r.

Więcej informacji i formularz zgłoszeniowy na stronie www.wid.org.pl

Źródło: www.wid.org.pl

Główna meta стажування – допомога вчителям та підвищення рівня викладання польської мови і знань про Польщу шляхом підтримки розвитку польської освіти в Україні, Литві, Латвії та Білорусі; розбудова ефективної, довготривалої та прозорої системи підтримки польськомовної освіти з урахуванням особливих потреб поляків та осіб польського походження, яка би сприяла збереженню їх національної ідентичності.

Стажування передбачає відвідування уроків у польських школах і курс поглибленого вивчення мови та методики викладання.

Заявки потрібно надіслати до 21 квітня 2019 р. на адресу: fundacja@wid.org.pl

Більше інформації про стажування та реєстраційний формуляр можна знайти на сайті: [wid.org.pl](http://www.wid.org.pl)

Джерело: [wid.org.pl](http://www.wid.org.pl)

ПРАСА // РОБОТА



Вакансії в м. Ковель та районі

| Посада | З/П | Вимоги / Роботодавець | Посада | З/П | Вимоги / Роботодавець | Посада | З/П | Вимоги / Роботодавець |
|---|-------|--|---|--------|---|---|--------|--|
| Агент з митного оформлення | 4 200 | Оформлення документів із замитнення та розмитнення вантажів | Вихователь соціальний по роботі з дітьми з інвалідністю | 5 538 | Працює з категорією дітей, які потребують соціальної допомоги. Планує та здійснює роботу із соціальної адаптації дитини-інваліда: виховує і прищеплює навички самообслуговування, надає соціальну, психологічну допомогу, організовує дозвілля, спортивну діяльність, спілкування із цікавими людьми, закладає основи оволодіння професіями, які дають можливість працювати в домашніх умовах | Дорожній робітник | 4 700 | Здійснювати роботи по експлуатаційному утриманні доріг: ліквідувати ямковість на дорогах, прибирати узбіччя, місця зупинки, здійснювати благоустрій на придорожніх смугах |
| Агент торговельний | 8 000 | Здійснювати та вести переговори по реалізації товарів, що є в продажі підприємства: мука, крупи, макарони та інші продукти харчування. Забезпечувати постійну наявність повного асортименту товару в торгових точках | Водій автотранспортних засобів | 15 000 | Забезпечувати безпечне перевезення пасажирів по вказаному маршруту по напрямку Україна-Білорусія, Україна-Польща | Економіст | 4 173 | Виконує роботу щодо здійснення економічної діяльності інтернату, складання статистичних звітів по підсобному господарству, видача маршрутних листів трактористу, складання й опрацювання меморіальних ордерів, ведення розрахунків |
| Агроном | 7 000 | Вивчає і впроваджує передові методи оброблення польових культур. Розробляє і впроваджує технології по боротьбі зі шкідниками, хворобами рослин і бур'янами. Розробляє агротехнічні заходи, спрямовані на підвищення родючості ґрунтів і збільшення врожайності сільськогосподарських культур. Розробляє виробничі плани, види і кількості посадкових культур | Водій автотранспортних засобів | 15 000 | Здійснення перевезень на автомобілі класу Євро-5 з тентованим напівприцепом по напрямку Україна-Німеччина, слідкувати за технічним станом, цілісністю і зберіганням транспортного засобу | Електрик дільниці | 5 100 | Ремонт та обслуговування вуличного освітлення, дотримання безпечних умов праці |
| Агроном | 6 000 | Організація вирощування сільськогосподарських культур. Дотримання технологічних норм | Водій автотранспортних засобів | 10 000 | Здійснювати міжнародні перевезення та перевезення в межах країни. Свочасна доставка товарів до місця призначення. Утримання транспортного засобу в належному стані | Електрогазоварник | 8 500 | Виконує ручне дугове, плазмове, газове зварювання, автоматичне й напівавтоматичне зварювання простих деталей та конструкцій вузлів з конструкційних сталей, кольорових металів і сплавів та середньої складності деталей, вузлів |
| Адміністратор | 6 500 | Прийом, поселення гостей у «Хостелі». Дотримання етикету та санітарних норм | Водій автотранспортних засобів | 15 000 | Здійснювати вантажні перевезення автомобілями класу Євро-3, Євро-5 марки DAF, SCANIA, RENO, тентованим напівприцепом по Україні та за кордон (Польща, Бельгія, Голландія, Іспанія, Франція), слідкувати за технічним станом, цілісністю і зберіганням транспортного засобу | Електрогазоварник | 5 809 | Виконує ручне, дугове та газове зварювання складних і відповідальних апаратів, деталей, вузлів, конструкцій та трубопроводів з різних сталей. Дотримання безпечних умов праці |
| Бармен | 5 500 | Обслуговує споживачів у диско-клубі «Кіно» (м. Ковель, вул. Театральна, 18), приймає замовлення на барі та готує безалкогольні та алкогольні напої. Графік роботи: з 18 до 4 год., тиждень роботи – тиждень вихідний | Водій автотранспортних засобів | 15 000 | Здійснювати вантажні перевезення автомобілями класу Євро-3, Євро-5 марки DAF, SCANIA, RENO, тентованим напівприцепом по Україні та за кордон (Польща, Бельгія, Голландія, Іспанія, Франція), слідкувати за технічним станом, цілісністю і зберіганням транспортного засобу | Електрогазоварник | 7 500 | Здійснювати зварювальні роботи з дотриманням правил техніки безпеки |
| Бармен | 4 300 | Обслуговування відвідувачів закладу. Прийом замовлень, приготування напоїв. Дотримання етикету та відповідних санітарних норм | Водій автотранспортних засобів | 9 000 | Здійснювати керування вантажним транспортним засобом (доставка продовольчої групи товарів), їх супровід при перевезенні в межах Волинської області | Електрогазоварник | 8 000 | Здійснювати зварювальні роботи з дотриманням правил техніки безпеки |
| Бармен | 6 000 | Обслуговує споживачів: пропонує, показує, реалізує готові до споживання алкогольні, слабоалкогольні напої і пиво, фруктові та мінеральні води, соки, кондитерські вироби, закуски, страви. Готує обмежений асортимент алкогольних та безалкогольних напоїв, холодних страв, закусок | Водій автотранспортних засобів | 8 000 | Здійснювати перевезення пасажирів на міських та приміських сполученнях. Утримання транспортного засобу в належному стані | Електрогазоварник | 5 500 | Проведення електрозварювальних робіт під час ремонту локомотивів |
| Бригадир (звільнений) підприємств залізничного транспорту | 6 574 | Організація обслуговування та ремонту рухомого складу (вантажних вагонів) | Водій автотранспортних засобів | 6 720 | Здійснювати перевезення робітників підприємства. Забезпечує належний технічний стан автотранспортного засобу | Електрогазоварник | 9 129 | Проводити зварювальні роботи на газопроводах |
| Брокер | 4 173 | Декларувати товари та транспортні засоби. Оформляти документи. Працювати на вул. Володимирській, 150 | Водій автотранспортних засобів | 7 000 | Перевезення будівельних матеріалів на місце проведення робіт | Електрогазоварник | 10 440 | Проводити зварювальні роботи на газопроводах |
| Брокер | 8 500 | Оформлення та замитнення виготовленої продукції, підготовка супровідних документів на вантаж | Водій автотранспортних засобів | 10 000 | Перевезення вантажів, будівельних матеріалів (щебеню, піску). Дотримання безпечних умов праці | Електрогазоварник | 10 440 | Проводити зварювальні роботи на газопроводах ручною дуговою зваркою |
| Бухгалтер | 8 000 | Ведення бухгалтерського обліку | Водій автотранспортних засобів | 10 000 | Перевезення деревини автомобілем КАМАЗ по Волинській області | Електромеханік | 6 682 | Забезпечує справність, безаварійну роботу пристроїв, устаткування, правильність їх експлуатації. Монтаж, обслуговування, якісний ремонт з дотриманням інструкцій з технічного обслуговування |
| Бухгалтер | 6 500 | Ведення бухгалтерського обліку, підготовка відповідної звітності. Знання Бухгалтерії ІС | Водій автотранспортних засобів | 4 700 | Перевезення пасажирів по Волинській області автомобілем Volkswagen. Здійснювати нагляд за технічним станом автобуса | Електромеханік з ліфтів | 4 173 | Обслуговування ліфтів у будинках міста Ковель |
| Бухгалтер | 4 200 | Ведення бухгалтерського обліку. Для узгодження часу і місця співбесіди звертатись за тел.: 0977109894, 0660338096 (Сергій Трохимович) | Водій автотранспортних засобів | 5 500 | Перевезення пасажирів по місту. Здійснювати нагляд за технічним станом автобуса. Виконання вимог пожежної безпеки, охорони праці | Електрослюсар (слюсар) черговий та з ремонту устаткування | 5 600 | Виконує монтаж, демонтаж, ремонт та технічне обслуговування механічного та електричного устаткування. Перевіряє ізоляцію електроустаткування |
| Бухгалтер | 6 000 | Ведення бухгалтерського обліку. Нарахування заробітної плати, лікарняних та відпуск. Подання звітів із заробітної плати, статистичної звітності. Знання Бухгалтерії ІС | Водій автотранспортних засобів | 7 000 | Перевезення працівників до місця роботи а/б Ковель. Викачка нечистот на АЗК | Завідувач складу | 7 560 | Здійснювати контроль та керувати роботою складу з приймання, зберігання та відпускання товарно-матеріальних цінностей |
| Бухгалтер | 5 000 | Ведення первинних документів. Проведення інвентаризацій. Ведення калькуляційних карток. Працювати в автоматизованій системі документообігу | Водій навантажувача | 6 500 | Перевезення щебня по трасі. Проведення вантажно-розвантажувальних робіт | Завідувач складу | 4 173 | Керує роботою складу з приймання, зберігання та відпускання товарно-матеріальних цінностей, правил оформлення та здавання прибутково-видаткових документів |
| Бухгалтер | 6 000 | Ведення первинного бухгалтерського обліку, подання звітності. Знання Бухгалтерії ІС | Вчитель закладу загальної середньої освіти | 6 200 | Вчитель англійської мови. Здійснює навчання і виховання учнів з урахуванням специфіки навчального предмета, проводить уроки в закріплених за ним згідно розподілу навчального навантаження класів, забезпечує під час занять належний порядок і дисципліну | Завідувач складу | 7 000 | Проведення розрахунків по базі даних, виписка накладних на відвантажену продукцію. За потреби навантаження та розвантаження ящиків з замороженою продукцією на вантажний автомобіль. Місце роботи – м. Ковель, вул. Грушевського, 103 |
| Бухгалтер | 9 400 | Вести облік заробітної плати, банківських і касових операцій. Знання Бухгалтерії ІС (8 версія) | Вчитель-дефектолог | 6 000 | Корекційна та діагностична робота з дітьми з особливими потребами | Землекоп | 4 173 | Розчищення та розмітка місця для риття могили. Риття могили вручну. Засипання могили і викладання намогильної пагорба |
| Бухгалтер | 6 000 | Забезпечує контроль і відображення на рахунках бухгалтерського обліку господарських операцій, надання оперативної інформації, складання та подання зведеної бухгалтерської звітності відповідним органам у визначені терміни | Головний бухгалтер | 13 120 | Ведення фінансової та податкової звітності, знання ІС-Підприємство (версія 8) | Інспектор (пенітенціарна система) | 6 000 | Ведення нагляду за засудженими в установі. Контроль дотримання ними правил внутрішнього розпорядку, недопущення наявності заборонених предметів та дотримання робочого розпорядку серед засуджених |
| Бухгалтер | 6 000 | Здійснювати організацію бухгалтерського обліку фінансової діяльності підприємства. Розноска та ведення банку в програмі по житлово-комунальному господарстві. Нарахування квартирної плати будинків, що обслуговує ЖКГ | Головний бухгалтер | 7 500 | Забезпечує ведення бухгалтерського обліку, дотримуючись єдиних методологічних засад, з урахуванням особливостей діяльності підприємства і технології оброблення облікових даних, бухгалтерського обліку всіх господарських операцій | Касир залу торговельного | 6 500 | Здійснювати обслуговування відвідувачів торговельного закладу. Проведення розрахунків через ПК |
| Бухгалтер | 5 000 | Знання бухобліку. Забезпечує повне та достовірне відображення інформації, що міститься у прийнятих до обліку первинних документах, на рахунках бухгалтерського обліку. Готує дані для включення їх до фінансової звітності. Вчасно складає та здає звіти в контролюючі органи | Головний інженер | 10 000 | Організація та контроль за якістю виконаних робіт. Дотримання загальностворених будівельних норм | Касир залу торговельного | 5 000 | Обслуговування покупців на касовому апараті в супермаркеті, який знаходиться за адресою: м. Ковель, вул. Незалежності, 106 |
| Вантажник | 4 173 | Виконує навантаження, вивантаження піску, гілля, сміття з вулиць міста | Головний інженер | 12 000 | Організовує, керує та контролює роботу по виробництву валпа. Бере участь у роботах з досліджень, аналізує розроблені проекти і програм підприємства. Готує графіки робіт, замовлення, заявки на виробництво валпа. Забезпечує підвищення рівня технічної підготовки виробництва, забезпечує організацію безпечних умов праці | Керівник музичний | 5 000 | Здійснює розвиток музичних здібностей і емоційної сфери, творчої діяльності вихованців. Формує їх естетичний смак, використовуючи різні види і форми організації музичної діяльності. Професійно володіє технікою виконання на музичному інструменті |
| Вантажник | 6 000 | Проведення навантажувально-розвантажувальних робіт (м'ясна продукція) згідно встановлених норм, правил та інструкцій | Головний механік | 11 680 | Забезпечувати виконання планово-виробничих завдань і заходів по механізації, автоматизації та електрифікації виробничих процесів у господарстві | Коваль на молотах і пресах | 7 125 | Кування деталей і заготовок із металів різних марок. Ковальська зварка і наварка деталей, виготовлення ковальського та слюсарного інструменту |
| Вантажник | 6 000 | Проводити завантаження і розвантаження машин продовольчими товарами (борошно, крупи, олія тощо). Дотримання правил техніки безпеки | Двірник | 4 173 | Прибирання території садочку, обрізка дерев бензопилою, косіння трави влітку | Коваль на молотах і пресах | 13 000 | Проводити кування деталей на різних молотах і пресах, розігрівати печі, розвантажувати та нагрівати заготовки |
| Верстатник деревообробних верстатів | 7 500 | Працювати в деревообробному цеху. Знати переробку заготовок деревини, розрізання, торцювання заготовок на відповідні пиломатеріали. Знати настроювання та регулювання верстата на відповідні параметри. Дотримуватися вимог охорони праці, виробничої санітарії, гігієни праці і протипожежної безпеки | Диспетчер автомобільного транспорту | 4 173 | Здійснює оперативне регулювання процесу перевезень. Забезпечує оформлення, видачу та приймання дорожніх листів та інших документів, які відображають роботу, виконану водіями. Здійснює реєстрацію дорожньої документації та облік роботи автотранспортних засобів, контролює правильність записів показань спідометра, отримання і залишків палива | | | |
| Вихователь | 4 173 | Організація життєдіяльності дітей дошкільного віку в дитячому садку, виховання дітей дошкільного віку, безпека життя та здоров'я дітей | Дорожній робітник | 7 000 | Здійснювати ремонт дорожніх полотен. Дотримання безпечних робіт праці | | | |

За детальною інформацією звертайтеся до Ковельського міськрайонного центру зайнятості:

45004, м. Ковель, вул. Сагайдачного, 6а;
тел.: +38 (03352) 7-11-40, +38 (03352) 5-01-99

Rusza «Dyskusyjny Klub Filmowy»

Стартує «Дискусійний кіноклуб»

Konsulat Generalny RP w Łucku rozpoczyna realizację projektu «Dyskusyjny Klub Filmowy». Podczas pierwszego pokazu będzie można zobaczyć film Macieja Pieprzycy «Chce się żyć».

Генеральне консульство РП у Луцьку започатковує «Дискусійний кіноклуб». Під час першого показу можна буде переглянути фільм Мацея Пепшиці «Chce się żyć» (укр. «Хочеться жити»).



ПОКАЗ СТРИЧКИ

«CHCE SIĘ ŻYĆ/ ХОЧЕТЬСЯ ЖИТИ»

РЕЖИСЕР: МАЧЕЙ ПЕПШИЦЯ

**ЗА УЧАСТІ ПЬОТРА СТЕЛМАЩУКА
(ДИСКУСІЙНИЙ КЛУБ "REVERSE", ХЕЛМ)**

***З ВИКОРИСТАННЯМ СУБТИТРІВ УКРАЇНСЬКОЮ**

28 БЕРЕЗНЯ, 18:00

**PASSAGE INTERDIT
(ВУЛ. НАБЕРЕЖНА, 42)**

Генеральне Консульство Республіки Польща в Луцьку

kino! Dyskusyjny Klub Filmowy w Łucku

СТЕНДАЛЬ

PASSAGE INTERDIT

Do końca 2019 r. w ramach «Dyskusyjnego Klubu Filmowego» zaprezentowanych zostanie osiem filmów, które należą do klasyki polskiego kina i zdobyły najbardziej prestiżowe nagrody. Będą one pokazywane w języku polskim z napisami w języku ukraińskim. Przeglądom filmowym towarzyszyć będą prelekcje i dyskusje, w których wezmą udział krytycy filmowi, reżyserzy, naukowcy, artyści i in. Projekt «Dyskusyjny Klub Filmowy» wspólnie z Konsulatem Generalnym RP w Łucku realizuje Zjednoczenie Artystyczne «Stendal».

Pierwszy pokaz zaplanowano na 28 marca w centrum «Passage Interdit» (ulica Nabereżna 42). O godzinie 18:00 będzie można obejrzeć film w reżyserii Macieja Pieprzycy «Chce się żyć».

Głównym bohaterem filmu jest Mateusz Rośniński, na którego przy narodzinach lekarze wydali wyrok – orzekli, że będzie «rośliną». Rodzice chłopca nigdy nie zgodzili się z diagnozą, wierząc, że mimo problemów komunikacyjnych ich syn jest całkowicie normalny umysłowo. Mateusz dorasta otoczony troską i miłością, odnajdując w sąsiedce z okolicy, Ance, wierną koleżankę. Los jednak zmusza chłopaka do opuszczenia rodziny

i udania się do ośrodka specjalistycznego. Daleko od rodziny toczy ciężką walkę o godność i prawo do normalnego życia. Sytuacja Mateusza zmienia się, gdy do zakładu przyjeżdża młoda wolontariuszka, a on sam zwraca na siebie uwagę lekarki, która prowadzi badanie nad eksperymentalnymi metodami leczenia.

W pierwszym spotkaniu Dyskusyjnego Klubu w Łucku weźmie udział Piotr Stelmaszczuk, przedstawiciel Centrum Kultury Filmowej «Zorza» przy Chelmskim Domu Kultury, wiceprzewodniczący Rady Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych. W 2011 r. na bazie Centrum Piotr Stelmaszczuk wspólnie z Wojciechem Zakrzewskim założył Dyskusyjny Klub Filmowy «Rewers».

«Dyskusyjny Klub Filmowy» jest kontynuacją projektu «Kino bez granic», zainicjowanego przez Konsulat Generalny RP w Łucku i Stowarzyszenie Integracji Transgranicznej «Łączy Nas Bug», którego celem było nawiązanie kontaktów między młodzieżą polską i ukraińską poprzez wspólne przeglądy dzieł filmowych z Polski i Ukrainy w formacie dyskusyjnego klubu filmowego.

Zjednoczenie Artystyczne «Stendal»

Протягом 2019 р. у рамках «Дискусійного кіноклубу» представлять вісім фільмів, які є класикою польського кінематографу та здобули найпрестижніші нагороди. Стрічки демонструватимуть польською мовою із субтитрами українською. Після переглядів фільми обговорюватимуть за участі кінокритиків, режисерів, науковців, митців та ін. Разом із Генеральним консульством РП у Луцьку проект «Дискусійний кіноклуб» реалізовуватиме ГО «Мистецьке об'єднання «Стендаль».

Перший захід заплановано на 28 березня в центрі «Passage Interdit» (вулиця Набережна, 42). О 18:00 тут можна буде подивитися фільм режисера Мацея Пепшиці «Chce się żyć».

Головним героєм стрічки є Матеуш Росінський, якому при народженні лікарі винесли безапеляційний вирок – «рослина». Батьки хлопчика так і не погодилися з діагнозом, вважаючи, що всупереч проблемам зі спілкуванням, їхній син інтелектуально повністю нормальний. Матеуш зростає в атмосфері піклування та любові, знайшовши вірну подругу Анку, яка живе по-сусідству. Проте обставини складаються так, що хлопця змушений поки-

нути сім'ю і переїхати в спеціалізований центр. Далеко від родини він веде тяжку боротьбу за гідність і право на нормальне життя. Ситуація змінюється, коли до закладу приїжджає молода волонтерка і Матеуш звертає на себе увагу лікарки, яка вивчає експериментальні методи лікування.

На показі в Луцьку буде присутній Пьотр Стельмашук – представник центру кінокультури «Zorza», який діє при Будинку культури в Холмі, заступник голови ради Польської федерації дискусійних кіноклубів. У 2011 р. на базі центру Пьотр Стельмашук разом із Войцехом Закшевським започаткував дискусійний кіноклуб «Rewers».

«Дискусійний кіноклуб» є продовженням проекту «Кіно без кордонів», започаткованого Генеральним консульством РП у Луцьку та товариством транскордонної інтеграції «Єднає нас Буг», метою якого було налагодження зв'язків між польською та українською молоддю шляхом спільного перегляду надбань кінематографу Польщі та України у форматі дискусійного кіноклубу.

Мистецьке об'єднання «Стендаль»